



Centrum Badań  
nad Uprzedzeniami

# Stosunek do Żydów i ich historii po wprowadzeniu ustawy o IPN

---

Maria Babińska, Michał Bilewicz,  
Dominika Bulska, Agnieszka Haska, Mikołaj Winiewski

Analiza przygotowana na zlecenie  
Biura Rzecznika Praw Obywatelskich

Warszawa, 2018



---

# Spis treści

---

Antysemityzm w epoce debat internetowych .....	4
Nowelizacja ustawy o IPN w dyskursie publicznym – wątki antysemickie i antyizraelskie .....	6
Ustawa o IPN a zachowania internautów.....	13
Obozy polskie, nazistowskie czy niemieckie? Pamięć historyczna w wyszukiwaniach Google.....	21
Stosunek do Żydów: Wyniki badań sondażowych.....	28
Postawy antysemickie a dyskusja na temat nowelizacji ustawy o IPN .....	33
Potoczne wyobrażenia Polaków na temat stosunków polsko-żydowskich w okresie drugiej wojny światowej .....	35
Narcystyczna identyfikacja z narodem a idealizacja historii w trakcie i po debacie na temat ustawy o IPN .....	38
Związki antysemityzmu z idealizacją historii .....	41
Poparcie dla nowelizacji ustawy a zmienne społeczne i psychologiczne .....	42
Podsumowanie .....	45

---

# Antysemityzm w epoce debat internetowych

---

W styczniu 2018 roku liczba użytkowników internetu na świecie przekroczyła 4 miliardy osób, co stanowi ponad połowę mieszkańców globu. Portale społecznościowe są w każdym miesiącu wykorzystywane przez ponad 3 miliardy ludzi<sup>1</sup>. Codzienne korzystanie z internetu wiąże się też z wieloma zagrożeniami – ludzie coraz częściej konfrontowani są z treściami ksenofobicznymi czy nawołującymi do przemocy, padają ofiarą panik moralnych i zarządzania strachem.

Internet stał się również narzędziem rozpowszechniania treści antysemickich. Niedawne badania Anti-Defamation League wykazały, że w ciągu jednego roku 2017 na Twitterze pojawiło się ponad 4 miliony komunikatów o treści antysemickiej<sup>2</sup>. W analogicznych badaniach przeprowadzonych przez Vigo Social Intelligence<sup>3</sup> na zlecenie Światowego Kongresu Żydów (WJC) na początku roku 2018 wykazano trzydziestoprocentowy wzrost ilości treści antysemickich w mediach społecznościowych – w mediach tego typu pojawiały się coraz częściej treści zawierające symbolikę neonazistowską, nawoływanie do nienawiści, określenia dehumanizujące i zaprzeczenia Holocaustu. W latach 2016-2018 szczególnie wyraźny wzrost obecności treści antysemickich zaobserwowano w Polsce, Stanach Zjednoczonych, Serbii i Szwajcarii. Raport Centrum Badań nad Uprzedzeniami UW i Fundacji im. Stefana Batorego wskazuje, że w Polsce trzech na czterech nastolatków deklaruje codzienny kontakt z antysemicką mową nienawiści w sieci<sup>4</sup>.

Analizy prowadzone przez Anti-Defamation League wykazały silny związek nasilenia treści antysemickich na Twitterze z konkretnymi wydarzeniami, które stanowiły oś debaty publicznej. Zarzuty molestowania seksualnego wobec jednego z filmowych producentów, Harveya Weinsteina, wywołały ożywioną dyskusję w mediach społecznościowych. W dyskusji tej szybko zaczęto wskazywać na pochodzenie etniczne Harveya Weinsteina – i w czasie nasilenia debaty widać kolosalny wzrost liczby tweetów o treściach wyraźnie antysemickich. Również badania mowy nienawiści w Polsce przeprowadzone przez Centrum Badań nad Uprzedzeniami i Fundację im. Stefana Batorego wykazały wyraźny wzrost treści antysemickich w internecie w czasie debaty o kryzysie uchodźczym – o ile przed tą debatą (w roku 2014) 28% Polaków deklarowało kontakt z

---

<sup>1</sup> Raport Hootsuite oraz We Are Social “Digital Report 2018”, styczeń 2018

<sup>2</sup> Raport “Quantifying Hate: A Year of Anti-Semitism on Twitter”, maj 2018

<sup>3</sup> Raport Word Jewish Congress i Vigo Social Intelligence “Anti-Semitic Symbols and Holocaust Denial in Social Media Posts”, styczeń 2018.

<sup>4</sup> Raport CBU UW i Fundacji im. Stefana Batorego „Mowa nienawiści, mowa pogardy. Raport z badania przemocy werbalnej wobec grup mniejszościowych”. Warszawa, 2017.

antysemityzmem w internecie, tak dwa lata później – w środku tej debaty – już 37% osób deklarowało kontakt z antysemickimi treściami. W wypadku młodzieży wzrost ten był jeszcze bardziej widoczny. Co więcej, większy kontakt z takimi treściami przekładał się na ogólny wzrost niechęci do Żydów i innych mniejszości.

Mając świadomość tego, jak współczesne dyskusje medialne – prowadzone głównie w słabo moderowanych mediach społecznościowych – wpływają na obecność antysemityzmu w sieci i postawy wobec Żydów, postanowiliśmy sprawdzić wpływ jednej z najburzliwszych debat medialnych ostatnich lat, do jakiej doszło wokół wprowadzenia nowelizacji ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej. Naszym celem było z jednej strony zanalizowanie dynamiki tej debaty, jej odbicia w zachowaniach polskich użytkowników internetu, jak również wpływu debaty na postawy wobec Żydów i na świadomość historii oraz relacji polsko-żydowskich w czasie okupacji niemieckiej w latach 1939-1945.

---

# Nowelizacja ustawy o IPN w dyskursie publicznym – wątki antysemityczne i antyizraelskie

---

26 stycznia 2018 w trzecim czytaniu Sejm RP przyjął poselski projekt nowelizacji ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Zgodnie z nowymi zapisami, kto „publicznie i wbrew faktom przypisuje Narodowi Polskiemu lub Państwu Polskiemu odpowiedzialność lub współodpowiedzialność za popełnione przez III Rzeszę Niemiecką zbrodnie nazistowskie określone w art. 6 Karty Międzynarodowego Trybunału Wojskowego załączonej do Porozumienia międzynarodowego w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej, podpisanego w Londynie dnia 8 sierpnia 1945 r. (Dz. U. z 1947 r. poz. 367), lub za inne przestępstwa stanowiące zbrodnie przeciwko pokojowi, ludzkości lub zbrodnie wojenne lub w inny sposób rażąco pomniejsza odpowiedzialność rzeczywistych sprawców tych zbrodni, podlega grzywnie lub karze pozbawienia wolności do lat 3.” (art. 55a ust 1). Zastrzeżono przy tym, że jeśli sprawca określonego wyżej czynu działa nieumyślnie, podlega grzywnie lub karze ograniczenia wolności (art. 55a ust 2)., natomiast nie „nie popełnia przestępstwa sprawca” jeżeli dopuścił się „tego czynu w ramach działalności artystycznej lub naukowej” (art. 55a ust 3). Przyjęto również, że „niezależnie od przepisów obowiązujących w miejscu popełnienia czynu zabronionego niniejszą ustawę stosuje się do obywatela polskiego oraz cudzoziemca w razie popełnienia przestępstw, o których mowa w art. 55 i art. 55a.” (art. 55b). Dodatkowo rozszerzono katalog definicji zbrodni „popełnionych na osobach narodowości polskiej lub obywatelach polskich innych narodowości w okresie od dnia 8 listopada 1917 r. do dnia 31 lipca 1990” o „zbrodnie ukraińskich nacjonalistów i członków ukraińskich formacji kolaborujących z Trzecią Rzeszą Niemiecką,” (art. 1 pkt. 1). Przyjęte zapisy wywołały międzynarodową debatę, skupiającą się głównie na nieprecyzyjności prawnej nowelizacji, ochrony dobrego imienia Polski, a także warunków prowadzenia dyskusji na tematy historyczne w kontekście odpowiedzialności karnej. W niniejszej analizie przede wszystkim wzięto pod uwagę wypowiedzi osób publicznych oraz doniesienia medialne jako elementy organizujące dyskurs publiczny.

Co interesujące, informacja o przyjęciu nowelizacji nie stała się od razu tematem medialnym, choć proponowane zapisy były dyskutowane wcześniej – projekt wpłynął do Sejmu w 2016 roku i wówczas spotkał się z publicznymi protestami m.in. środowisk naukowych. 26 stycznia 2018 roku o wyniku głosowania w Sejmie poinformowała zaledwie część mediów, głównie przedrukowując depešę PAP;

wiadomość ta nie trafiła ani do głównych telewizyjnych serwisów informacyjnych, ani nie została wyróżniona na pierwszych stronach portali internetowych<sup>5</sup>. Z pewnością wpływ na to miał tryb procedowania w Sejmie; mimo tego, że prace nad nowelizacją rozpoczęto w październiku 2016 roku, drugie i trzecie czytanie w Sejmie, wraz z pracami na posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, odbyło się w czasie nieco ponad 24 godzin. Niemniej dla poniższej analizy istotne jest, że dyskusja medialna nad nowelizacją rozpoczęła się nie na skutek doniesień medialnych o ich przyjęciu, a o protestowaniu przez izraelskich polityków, instytucje i media. 27 stycznia, w Międzynarodowym Dniu Pamięci o Ofiarach Holokaustu, oświadczenia krytykujące nowelizację wydali m.in. prezydent Izraela Reuven Rivlin, premier Benjamin Netaniahu i Instytut Jad Waszem. Do tematu odniosła się również ambasador Anna Azari w przemówieniu podczas uroczystości z okazji wyzwolenia obozu Auschwitz Birkenau<sup>6</sup>. O nowelizacji i konflikcie międzynarodowym informowały wszystkie izraelskie media, jak również ważniejsze agencje i gazety ze świata<sup>7</sup>. Stąd polskie media, informujące o sprawie 27 stycznia, odnosiły się w tekstach nie tylko do faktu przyjęcia nowego prawa, ale też do reakcji międzynarodowej.

Już w pierwszych wypowiedziach i komentarzach widać dwa główne elementy, które będą organizować dalszą dyskusję. Pierwszy z nich to „obrona dobrego imienia Polski”. Intencją pomysłodawców nowelizacji, którą poparli przedstawiciele rządu z premierem Morawieckim na czele, politycy Prawa i Sprawiedliwości oraz Kukiz'15, było stworzenie prawnych instrumentów do karania za przypisywanie narodowi polskiemu współodpowiedzialności za zbrodnie III Rzeszy, wyrażającej się zwłaszcza w używaniu zwrotu „polskie obozy zagłady/koncentracyjne”. Według krytyków nieprecyzyjność nowelizacji (w której nie ma ani słowa na temat „polskich obozów”) stwarzała zagrożenie, że w ten sposób karana będzie jakakolwiek debata na temat współodpowiedzialności Polaków, zwłaszcza w kontekście Zagłady Żydów. Reakcja izraelskich polityków, instytucji i mediów, powiązana z powtarzaniem w polskich mediach argumentami pomysłodawców nowego prawa, miała wpływ na pojawienie się reakcji charakterystycznych dla „syndromu oblężonej twierdzy”<sup>8</sup> i tym mocniejsze podkreślanie konieczności „obrony dobrego imienia”. Szybko w dyskursie pojawiła się również retoryka wojenna, czego przykładem są nagłówki

---

<sup>5</sup> Portale, które zamieściły artykuły na ten temat to: wpolityce.pl, dorzeczy.pl, prawy.pl, tvp.info, wprost.pl. Onet.pl poinformował o nowelizacji w kontekście wpisu na portalu społecznościowym Facebook szefa ukraińskiego IPN, Wołodymira Wiatrowycza, krytykującego przyjęte zapisy. Zob.

<https://wiadomosci.onet.pl/swiat/szef-ukrainskiego-ipn-ustawa-sejmu-wstrzymuje-dialog-historykow/gfpfydz> (dostęp: 15 kwietnia 2018).

<sup>6</sup> <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114881,22951228,pozar-w-relacjach-polska-izrael-premier-i-prezydent-ostro.html> (dostęp: 15 kwietnia 2018).

<sup>7</sup> Min. Reuters, BBC, The Guardian, Washington Post, New York Times, Xinhua czy Russia Today.

<sup>8</sup> Bar-Tal, D., Antebi, D. (1992). Siege mentality in Israel. *International Journal of Intercultural Relations*, 16(3), 251-275.

artykułów na prawicowych portalach internetowych: „Izrael uderza w Polskę!”<sup>9</sup>, „Ważni izraelscy politycy atakują Polskę”<sup>10</sup>, „Izrael oburzony walką Polski o dobre imię”<sup>11</sup>. Retoryka ta również pojawiała się w serwisach informacyjnych TVP, gdzie wielokrotnie występował motyw „walki o prawdę historyczną”<sup>12</sup>; podobne słowa o „walce z kłamstwem” pojawiły się w orędziu premiera Morawieckiego, wyemitowanym 4 lutego 2018<sup>13</sup>. Reakcję Izraela nazywano także niezrozumiałą lub wręcz „histerią”<sup>14</sup>. Wątek bronięcia dobrego imienia powiązano także z motywem honoru – obrona wizerunku wpisana tu została w romantyczny paradygmat Polski jako kultury honoru, stawiającej go na równi z innymi wartościami najwyższymi<sup>15</sup>.

Drugi element to „licytacja krzywd”, którą nazwać również można „rywalizacją cierpienia”. Podkreślano tutaj wyraźnie, że Polacy są na równi z Żydami ofiarami II wojny światowej, za którą odpowiedzialni są Niemcy. Szczególnie widać było to w wypowiedziach polityków broniących nowelizacji, np.

- „Cierpienie Polaków i Żydów widzi się na świecie inaczej. Musimy dbać o to, żeby nie robić takiego rozróżnienia i przypomnieć światu o polskich cierpieniach.” (Jan Dziedziczak, sekretarz stanu w MSZ)<sup>16</sup>
- „Izrael chce zawłaszczyć sobie całe cierpienia II wojny światowej i nie dopuszcza do siebie myśli, że inne narody też cierpiały (...) Nasi żydowscy partnerzy muszą jednak pamiętać o tym, że Polaków zginęło w tej wojnie dokładnie tyle samo, co Żydów. Co prawda nie mordowano nas na skalę przemysłową, ale mordowano nas wszędzie i o każdej porze.” (Marek Jakubiak, poseł Kukiz’15)<sup>17</sup>

---

<sup>9</sup> <http://arch.telewizjarepublika.pl/skandal-izrael-uderza-w-polske,59863.html> (dostęp: 15 kwietnia 2018).

<sup>10</sup> <http://www.fronda.pl/a/wazni-izraelscy-politycy-atakują-polskeodrzucamy-nowelizacje-ustawy-o-ipn,105874.html> (dostęp: 15 kwietnia 2018).

<sup>11</sup> <https://www.pch24.pl/izrael-oburzony-walka-polski-o-dobre-imie--to-byly-polskie-obozy-smierci-i-nic-tego-nie-zmieni,57860,i.html> (dostęp: 15 kwietnia 2018).

<sup>12</sup> Np. materiały Panoramy Lubelskiej z 4 lutego 2018, <https://lublin.tvp.pl/35883724/nowelizacja-ustawy-o-ipn-walka-o-prawde-historyczna> i Wiadomości TVP z 7 lutego 2018, <https://wiadomosci.tvp.pl/35928697/nie-ma-zgody-na-falszowanie-historii> (dostęp: 15 kwietnia 2018).

<sup>13</sup> <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,22981399,mateusz-morawiecki-nagral-specjalne-przemowienie-po-angielsku.html> (dostęp: 15 kwietnia 2018).

<sup>14</sup> <http://niezalezna.pl/215387-histeria-w-izraelu-nie-pasuje-im-ustawa-karzaca-za-polskie-obozy-smierci> (dostęp: 15 kwietnia 2018).

<sup>15</sup> [http://www.rm24.pl/raporty/raport-spor-ustawy-ipn/fakty/news-morawiecki-ustawa-o-ipn-jest-konieczna-by-bronic-honoru-i-wi\\_nld,2549018](http://www.rm24.pl/raporty/raport-spor-ustawy-ipn/fakty/news-morawiecki-ustawa-o-ipn-jest-konieczna-by-bronic-honoru-i-wi_nld,2549018) (dostęp: 15 kwietnia 2018).

<sup>16</sup> [http://www.se.pl/wiadomosci/opinie/jan-dziedziczak-ustawa-o-ipn-bedzie-normalnie-funkcjonowac\\_1041479.html](http://www.se.pl/wiadomosci/opinie/jan-dziedziczak-ustawa-o-ipn-bedzie-normalnie-funkcjonowac_1041479.html) (dostęp: 15 kwietnia 2018).

<sup>17</sup> <https://www.polskieradio.pl/7/129/Artykul/2008496,Marek-Jakubiak-o-reakcji-Izraela-ws-ustawy-o-IPN-ta-sprawa-ma-swoje-drugie-dno> (dostęp: 15 kwietnia 2018).



- „Polacy byli ofiarami na równi z Żydami. Musimy bronić tej prawdy historycznej.” (Joanna Kopcińska, rzeczniczka prasowa rządu)<sup>18</sup>

Abstrahując od prawdziwości historycznej powyższych wypowiedzi, należy zauważyć, że „rywalizacja cierpienia” w dyskursie publicznym powiązana została także z kwestią podkreślania pomocy udzielanej Żydom przez Polaków oraz współudziału zarówno Polaków, jak i Żydów w Zagładzie. Co interesujące, nie negowano przypadków mordowania Żydów przez Polaków (zwykle tłumacząc to „zdemoralizowanym marginesem” społeczeństwa<sup>19</sup>). Pojawił się za to bardzo widoczny element żydowskiej kolaboracji i współudziału. Sztandarowym przykładem jest tu wypowiedź premiera Morawieckiego w Monachium z 17 lutego 2018 („byli polscy sprawcy [perpetrators] tak samo jak byli żydowscy sprawcy, rosyjscy sprawcy czy ukraińscy sprawcy, a nie tylko niemieccy sprawcy”<sup>20</sup>). O ile to zdanie było tłumaczone jako językowa wpadka, o tyle w mediach społecznościowych wątek Żydów kolaborujących z nazistami, jak i ze Związkiem Radzieckim (zwłaszcza w kontekście osób pochodzenia żydowskiego w NKWD czy UB) pojawiał się dosyć często<sup>21</sup>. Żydzi mieli być też współwinni „Holokaustu Polaków”. Ilustracją jest tu twitterowy wpis posłanki Krystyny Pawłowicz (pisownia oryginalna): „Holokaust Polaków trwał też po II wojnie. Światło, Różański, J. Berman, Fejgin, St. Michnik, H. Wolińska, L. Brystygierowa i podobne Bestie mordowały w katowniach i sądach tysiące polskich Patriotów w latach 50-tych. IZRAEL, czy ci ŻYDZI są winni zbrodni na Polakach?”<sup>22</sup>. Na łamach Rzeczypospolitej z kolei wykładowca i pisarz Marek Kochan proponował budowę Muzeum Polokaustu nie sugerując jednak winy Żydów, a raczej podkreślając współ-martyrologię obu narodów<sup>23</sup>. Krytykujące ustawę głosy, jak również głosy przypominające o tym, że niezbyt chlubne zachowania Polaków w czasie II wojny światowej nie były marginesem, szybko zostały obwołane jako „antypolonizm”. 29 stycznia na Twitterze nawoływano do akcji „Oceń Izrael za antypolonizm” czyli wpisów na kontach w mediach społecznościowych prowadzonych przez Ambasadę Izraela w Polsce; jedną z osób, która się włączyła w tę akcję był ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski<sup>24</sup>. Słowa „antypolonizm” użył również senator Jan Żaryn w wywiadzie dla „Do Rzeczy”<sup>25</sup> oraz premier Mateusz Morawiecki w

<sup>18</sup> <https://wpolityce.pl/polityka/378993-rzecznik-rzadu-uwagi-izraela-zostaly-uwzglednione-czemu-ambasador-nie-zglaszala-uwag-do-soboty-co-sie-stalo> (dostęp: 15 kwietnia 2018).

<sup>19</sup> <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/nowelizacja-ustawy-o-ipn-reakcja-prezesa-ipn,810179.html> (dostęp: 9 maja 2018).

<sup>20</sup> <https://oko.press/historyk-slowa-morawieckiego-o-zydowskich-sprawcach-faux-pas-blad-zabraklo-wiedzy/> (dostęp: 15 kwietnia 2018).

<sup>21</sup> Przykładem może tu być np. komentarz dziennikarza TVP, Ziemowita Kossakowskiego: <https://twitter.com/ZKossakowski/status/965263241453756417> (dostęp: 9 maja 2018)

<sup>22</sup> <https://twitter.com/KrystPawlowicz/status/959552988808392705> (dostęp: 9 maja 2018)

<sup>23</sup> <http://www.rp.pl/Publicystyka/302199919-Marek-Kochan-Zbudujmy-szybko-Muzeum-Polokaustu.html> (dostęp: 9 maja 2018)

<sup>24</sup> <https://twitter.com/isakowiczzalesk/status/957898406185328642> (dostęp: 9 maja 2018)

<sup>25</sup> <https://dorzeczy.pl/kraj/55925/Antypolonizm-ma-dluga-tradycje.html> (dostęp: 9 maja 2018)

wypowiedzi dla portalu Bloomberg<sup>26</sup>. O antypolonizmie Izraelczyków świadczyć miały także doniesienia na temat ataków na Polaków w Izraelu, do których miało dojść m.in. w Eilacie, gdzie grupa Polaków została obrzucona kamieniami przez miejscowego sprawcę, który ponadto „znieważył Prezydenta RP”<sup>27</sup>. Podkreślano również, że Polska ma prawo do suwerennych decyzji i polityki historycznej, a także przyrównywano nowelizację do kłamstwa oświęcimskiego.

W obu powyżej omówionych wątkach organizujących debatę publiczną na temat zmian w ustawie o IPN, pojawiło się wiele elementów dyskursu antysemitycznego. Przede wszystkim widać to na poziomie językowym. W wielu wypowiedziach „Izrael” zamieniono na oznaczenie etniczno-religijne „Żydzi” i odwoływano się do antysemitycznych skojarzeń. Przykładem może być tutaj artykuł z portalu „Gazety Olsztyńskiej” („Żydzi oburzeni nowelizacją ustawy o IPN”)<sup>28</sup>, który dodatkowo zilustrowano zdjęciem ortodoksyjnego Żyda modlącego się pod Ścianą Płaczu w Jerozolimie. Szczególnie widoczne było to w mediach społecznościowych, gdzie obu słów używano synonimicznie, a antyizraelizm stał się tożsamy z antysemityzmem. W dyskursie używano wyrazów o antysemitycznym zabarwieniu, takich jak „parchy” czy „gudłaje”; przypadkiem, który wzbudził powszechne oburzenie był wpis Rafała Ziemkiewicza na Twitterze: „Przez wiele lat przekonywałem rodaków, że powinniśmy Izrael wspierać (...) Dziś przez paru głupich wzgl. chciwych parchów czuję się z tym jak palant.”<sup>29</sup>. Zauważyć przy tym należy, że wprost antysemityczny język pojawiał się nie tylko we wpisach indywidualnych użytkowników Twittera czy Facebooka, ale także na antenie publicznej telewizji. W programie „Studio Polska”, wyemitowanym 27 stycznia, na pasku z komentarzami widzów pojawiły się m.in. wypowiedzi o „prawdziwej twarzy lobby żydowskiego” czy stwierdzenie "Dlaczego napływu żydów nikt nie chce kontrolować? To gorsza plaga, niż islamiści i komuchy w jednym"<sup>30</sup>. Trzy dni później w programie satyrycznym „W tyle wizji” dziennikarz Rafał Ziemkiewicz i Marcin Wolski, pisarz, satyryk i dyrektor TVP2, przypisywali Holocaust Żydom: „można powiedzieć, na gruncie języka, że to nie były niemieckie ani polskie, tylko żydowskie obozy. Bo w końcu kto obsługiwał krematorium?”<sup>31</sup>. Wypowiedzi te wpisują się w antysemityczny wątek współsprawstwa i odpowiedzialności Żydów za Zagładę oraz przypisywanie całej grupie „udziału w polskim Holokauście”, któremu w dyskursie przeciwstawiano

---

<sup>26</sup> <http://www.newsweek.pl/swiat/mateusz-morawiecki-o-narastajacej-fali-antypolonizmu,artykuly,423738,1.html> (dostęp: 9 maja 2018)

<sup>27</sup> <http://www.pch24.pl/antypolonizm-w-izraelu--grozby-smierci-pod-adresem-polskich-turystow-,58031,i.html> (dostęp: 9 maja 2018)

<sup>28</sup> <http://gazetaolsztynska.pl/491458,Zydzi-oburzeni-nowelizacja-ustawy-o-IPN.html> (dostęp: 15 kwietnia 2018).

<sup>29</sup> [https://twitter.com/r\\_a\\_ziemkiewicz/status/957725369817272323](https://twitter.com/r_a_ziemkiewicz/status/957725369817272323) (dostęp: 9 maja 2018)

<sup>30</sup> Pisownia oryginalna. Prowadzący odcięli się od tych wypowiedzi, a prezes TVP Jacek Kurski tłumaczył to „awarią systemu”. <https://noizz.pl/opinie/antysemityczne-tweety-w-studio-polska-tvp-info/lpvm7vd> (dostęp: 9 maja 2018)

<sup>31</sup> <http://wyborcza.pl/7,75398,22959369,wolski-i-ziemkiewicz-zartuja-o-zydowskich-obozach-smierci.html>. Marcin Wolski przeprosił za tę wypowiedź. (dostęp: 9 maja 2018)

moralność Polaków (pomoc dla Żydów, Sprawiedliwi wśród Narodów Świata, Żegota). Do tego trzeba podkreślić wspomniane wątki „rywalizacji cierpienia”, które zaliczają się do tzw. antysemityzmu wtórnego, którego cechą jest m.in. przedkładanie lub stawianie na równi martyrologii Polaków i zagłady Żydów w czasie II wojny światowej. Innym przejawem antysemityzmu wtórnego jest również krytyka zachowań Izraelczyków wobec Polaków – tu należy zakwalifikować wspomniane doniesienia o atakach na polskich turystów czy wątek zachowania się izraelskich wycieczek w Polsce<sup>32</sup>.

W debacie wyraźne także były elementy klasycznego antysemityzmu spiskowego. Konflikt wokół nowelizacji ustawy o IPN powiązano z kwestią reprivatyzacji i zwrotu nieruchomości znacjonalizowanych po wojnie<sup>33</sup>. Wątek ten pojawił się w wypowiedzi Patryka Jakiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, na antenie Radia ZET 30 stycznia 2018 roku – sugerowano, że awantura w sprawie zmiany ustawy o IPN to także wywieranie nacisku w sprawie ustawy reprivatyzacyjnej<sup>34</sup>. Kwestia ta pojawiała się także na łamach mediów<sup>35</sup> oraz w wypowiedziach publicystów<sup>36</sup>. Wątek spiskowy pojawiał się także w innych wypowiedziach, zahaczając o elementy antysemickie. Według Patryka Jakiego Polaków „wrabia się w Holocaust”<sup>37</sup>. Posłanka Krystyna Pawłowicz w wywiadzie dla Telewizji Republika twierdziła, że „liczne decyzje podejmowane w interesie Polski, całkowicie zgodne z faktami historycznymi napotykać na zmasowany atak z zewnątrz i ze strony wroga wewnętrznego.”<sup>38</sup>. Jak się wydaje, był to rzekomo spisek niemiecko-izraelski: „Niemcy odetchnęli z wdzięcznością dla Izraela, bo znowu wyszło, że Holocaustowi jest winna...Polska”<sup>39</sup>.

Podkreślić tu należy, że w omawianej debacie niewiele wypowiedzi wpisywało się w antysemityzm tradycyjny. Dominował tu zdecydowanie antysemityzm wtórny, uzupełniany niekiedy

---

<sup>32</sup> Ten wątek szczególnie widoczny był na Twitterze, gdzie pojawiły się zdjęcia autokaru rzekomo zaśmieconego przez wycieczkę z Izraela (<https://twitter.com/prawypopulista/status/956874593226149888>) oraz linkowano artykuły dotyczące zachowania młodzieży. Na temat powiązania krytyki wycieczek, antyizraelizmu i antysemityzmu w polskim dyskursie publicznym zob. M. Winiewski, A. Haska, D. Bulska, *Krytyka państwa Izraela a antysemityzm*, w: *Uprzedzenia w Polsce*, red. A. Stefaniak, M. Bilewicz, M. Winiewski, Warszawa 2015, s. 41-64. (dostęp: 23 maja 2018)

<sup>33</sup> <https://www.tvp.info/35820030/ambasador-azari-spor-z-polska-ws-reprivatyzacji-bez-zwiazku-z-ustawa-o-ipn> (dostęp: 23 maja 2018)

<sup>34</sup> <http://www.polskatimes.pl/fakty/polityka/a/patryk-jaki-izrael-ma-zastrzezenia-do-ustawy-reprivatyzacyjnej-ambasador-anna-azari-to-spor-dyplomatyczny,12895352/> (dostęp: 23 maja 2018)

<sup>35</sup> <http://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1102212,ustawa-o-ipn-izrael-blokuje-duza-ustawe-reprivatyzacyjna.html> (dostęp: 23 maja 2018)

<sup>36</sup> <https://www.polskieradio.pl/130/5153/Artykul/2017267,Czy-istnieje-zwiazek-miedzy-ustawa-o-IPN-a-reprivatyzacja> (dostęp: 23 maja 2018)

<sup>37</sup> <https://wpolityce.pl/spoleczenstwo/379891-jesli-okaze-sie-ze-polakow-mozna-wrobic-w-holocaust-to-znaczy-ze-mozna-z-nami-zrobic-wszystko-nie-bedzie-przed-nami-przyszlosci> (dostęp: 23 maja 2018)

<sup>38</sup> <http://telewizjarepublika.pl/krystyna-pawlowicz-najwazniejsze-ze-ustawa-jest-podpisana,60281.html> (dostęp: 23 maja 2018)

<sup>39</sup> <https://dorzeczy.pl/54431/Niemcy-odetchneli-z-wdziecznościa-Znowu-wyszło-ze-Holokaustowi-winna-jestPolska-Pawlowicz-komentuje-spor-z-Izraelem.html> (dostęp: 23 maja 2018)

przez elementy spiskowe. Co jednak niepokoi, antysemityzm ten wprost pojawiał się w wypowiedziach osób publicznych i przekazach medialnych, gdzie dotąd uprzedzenia antysemickie stanowiły raczej temat tabu, które wykluczało osobę używającą takiego języka z debaty publicznej. Szczególną rolę odgrywał tu element „rywalizacji cierpienia”, który, jak się wydaje, stanowi przyjętą publicznie formę negowania Zagłady i stanowi zakamuflowany sposób otwartego wyrażania negatywnych postaw antysemickich. Pokazuje to relatywną słabość norm politycznej poprawności w Polsce, brak silnego ostracyzmu społecznego dla antysemityzmu, a przede wszystkim utożsamienie uprzedzeń antyżydowskich z antysemityzmem w analizowanej debacie.

---

# Ustawa o IPN a zachowania internautów

---

Próbując zrozumieć społeczne konsekwencje debaty wokół nowelizacji ustawy o IPN, w pierwszej kolejności postanowiliśmy się przyjrzeć temu, jak wyglądała dyskusja na temat ustawy o IPN w polskim internecie, w tym przede wszystkim na portalach społecznościowych. W analizach uwzględnione zostały słowa kluczowe zarówno o neutralnym wydźwięku (np. „Żydzi”, „Izrael”), jak i typowe określenia antysemickie (np. „parchy”, „gudłaje”). Dane do analiz zostały zebrane w okresie od 20 do 26 marca 2018 roku za pomocą narzędzia social media analytics Sotrender, opierającego się na API serwisów mediów społecznościowych (Facebook, Twitter, YouTube, Instagram) i zbierającego całe populacje dostępnych danych oraz narzędzia monitoringu mediów społecznościowych SentiOne, opierającego się przede wszystkim na danych zbieranych z portali społecznościowych, portali informacyjnych, forów dyskusyjnych, serwisów z opiniami itp. W przypadku monitoringu social media żadne narzędzie nie zbiera całości wypowiedzi dostępnych w internecie, nie są też dostępne wiarygodne szacunki co do procentu identyfikowanych wypowiedzi. Niemniej, SentiOne uchodzi obecnie za najdokładniejsze narzędzie tego typu dla polskojęzycznych wypowiedzi.

## Analiza internetu

Przyglądając się temu, co internauci publikowali w sieci w okresie obejmującym trzy tygodnie przed i trzy tygodnie po kluczowej dacie 26 stycznia, kiedy to Sejm RP przyjął nowelizację ustawy o IPN, chcieliśmy prześledzić charakter oraz dynamikę dyskusji na ten temat. Na podstawie wstępnego przeglądu internetowych forów, otwartych grup na Facebooku oraz Twitterze wyselekcjonowaliśmy słowa kluczowe (także frazy i hasztagi) reprezentujące różne wątki podnoszone w dyskusji wokół nowelizacji ustawy. Skoncentrowaliśmy się głównie na następujących kwestiach:

- 1) wyrażenia antysemickie (stosowanie obraźliwych etykiet takich jak „żydki”, „parchy” czy „pejsaci”)
- 2) argumenty związanych ze sprawstwem Holokaustu, podkreślające rolę Niemców w zagładzie Żydów (np. hasztagi #germandeathcamps czy #germannotpolish)
- 3) podkreślanie pozytywnej roli Polaków w kontekście drugiej wojny światowej i Holokaustu (np. takie etykiety jak „Żegota”, „Sprawiedliwi wśród Narodów Świata” czy hasztag #PolesSavingJews)

Jako kontekst do porównań użyliśmy potencjalnie neutralnych określeń odnoszących się do Żydów i Izraela, zakładając, że te mogły być użyte zarówno w pozytywnych, negatywnych jak i neutralnych wpisach. Przeprowadzając taki typ analiz chcieliśmy pokazać, czy i w jakim stopniu dyskusje na temat Żydów i Izraela, prowadzone przez użytkowników internetu przed i po 26 stycznia,

były powiązane z trzema wspomnianymi wątkami. Przykładowo zatem chcieliśmy zobaczyć, czy jeśli w określonych dniach więcej mówiono o Żydach i Izraelu to jednocześnie używano więcej motywów antysemickich. Sprawdziliśmy to zarówno przed pojawieniem się informacji o nowelizacji ustawy o IPN, jak i po tym wydarzeniu. Ponadto chcieliśmy także zobaczyć, jaki był wydźwięk rozmów o nowym prawie w poszczególnych momentach debaty.

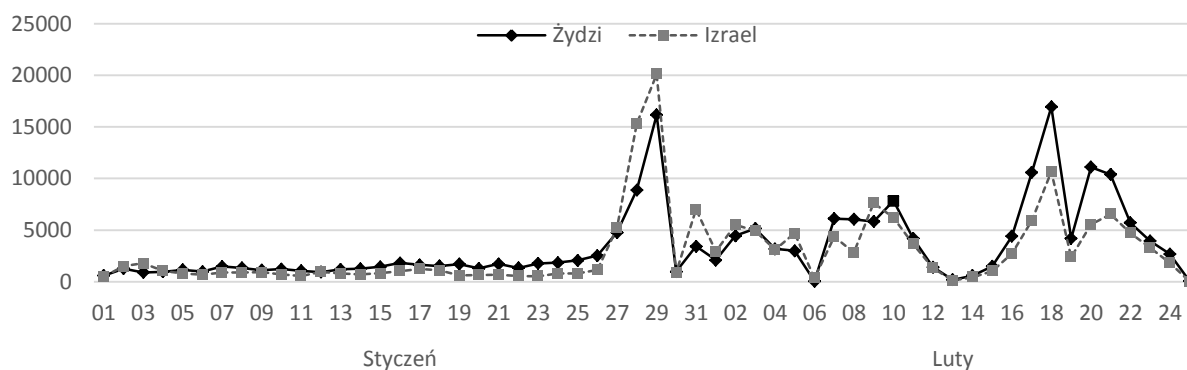
Analizę przeprowadziliśmy równoległe na dwa sposoby. Po pierwsze, znając punkt w czasie (26.01) w którym rozpoczęła się ożywiona debata nad ustawą o IPN, przyjrzelśmy się dynamice użycia poszczególnych słów/fraz. Analizowaliśmy częstość ich występowania w poszczególnych dniach. Po drugie przeanalizowaliśmy korelacje w czasie występowania poszczególnych słów kluczowych. Analizując dynamikę debaty w internecie, wyodrębniliśmy dwa okresy – pierwszy tydzień na przełomie stycznia i lutego (26.01-02.02), czyli czas bardzo intensywnej dyskusji, prowadzonej w reakcji na informację o ustawie oraz trzy następane tygodnie lutego, podczas których toczyła się debata wokół ustawy. Wszystkie wstępne analizy prowadzone były równoległe zarówno w całym okresie przed i podczas debaty oraz w tym samym czasie, ale z wyłączeniem pierwszego tygodnia debaty. Zabieg ten miał na celu ustalenie, czy relacje pomiędzy dynamiką stosowania poszczególnych słów kluczowych nie wynikają jedynie ze wzmożonego poziomu dyskusji w jej początkowej fazie, podczas której znacząco wzrosło zastosowanie wszystkich słów kluczowych.

Zgodnie z przewidywaniami, wstępne analizy wykazały, że w przypadku większości grup słów kluczowych po 26 stycznia nastąpił gwałtowny wzrost ich użycia<sup>40</sup>. Na przykład słowo „Żydzi” od 1 do 25 stycznia włącznie używane było przeciętnie 1351 razy na dzień, natomiast w przeciągu następných czterech dni od 26 stycznia średnia częstość ich użycia wzrosła znacząco, aż osiągnęła maksimum 28 i 29 stycznia. W tych dwóch dniach pojawiło się kolejno 10874 i 16165 nowych postów ze słowem „Żydzi”. Podobnie rzecz wygląda w przypadku słów kluczowych „Izrael/Izraelczycy”. Na początku stycznia pojawiały się one średnio w nowych postach 869 razy dziennie, natomiast od 26 stycznia ich użycie zaczęło znacząco<sup>41</sup> rosnać, znów osiągając apogeum 30 stycznia. Wówczas ukazało się 20099 nowych wpisów z tymi wyrazami. Następnie w przeciągu kolejnych trzech tygodni w obu przypadkach liczba wystąpień nowych postów spadła, jednak przeciętnie wpisów z takimi słowami było znacząco więcej niż w trzech pierwszych tygodniach poprzedzających pojawienie się informacji o ustawie o IPN.

---

<sup>40</sup>  $F(1,54) = 18,93; p < 0,001; d = 1,19$  oraz  $F(1,53) = 9,40; p < 0,001, T1-2 d = 1,80; T2-3 d = -0,13$

<sup>41</sup>  $F(1,54) = 18,19; p < 0,001; d = 1,17$  oraz  $F(1,53) = 14,46; p < 0,001, T1-2 d = 2,06; T2-3 d = -0,95$



Rysunek 1. Częstość występowania neutralnych słów kluczowych („żydzi”, „Izrael”...).

Wstępne analizy pokazują również, że po 26 stycznia nie tylko zwiększyła się liczba postów z powyższymi słowami kluczowymi, ale również znacząco wzrosła dynamika użycia tych określeń, co można zaobserwować na rysunku 1. W okresie przed dyskusją różnice pomiędzy liczbą nowych postów każdego dnia były relatywnie niewielkie, natomiast po podjęciu przez opinię publiczną tematu ustawy, przeciętna różnica pomiędzy dzienną liczbą postów to cztery – pięć tysięcy. Analiza krzywych przedstawionych na wykresie pozwala nam stwierdzić, że obie linie są prawie równoległe – czyli dynamika użycia obu typów słów kluczowych jest prawie identyczna. Fakt ten potwierdzają również analizy korelacji w czasie<sup>42</sup>, które pokazują bardzo silny związek pomiędzy liczbą zastosowań obu słów w tym samym dniu. Jednocześnie nie zaobserwowaliśmy przesunięcia w czasie, które sugerowałoby na przykład, że większe zastosowanie jednego ze słów kluczowych jednego dnia jest związane z zastosowaniem drugiego słowa w następujących dniach.

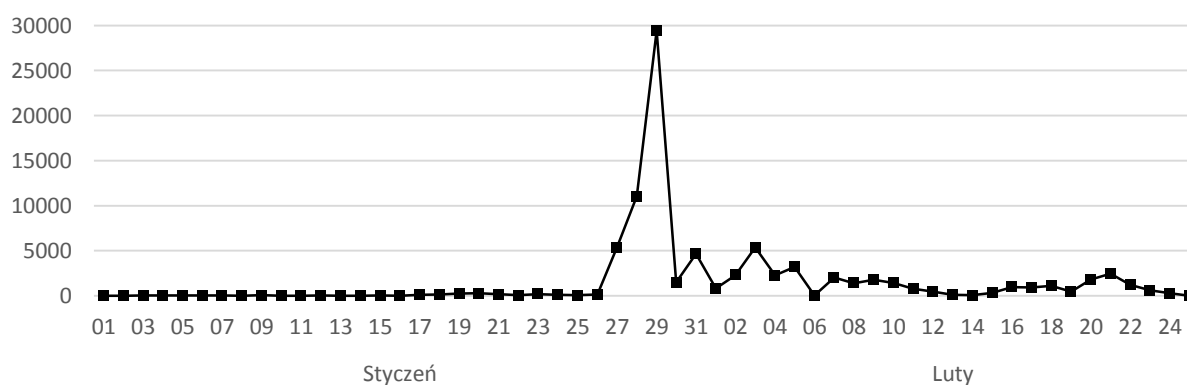
<sup>42</sup> Analizy przeprowadzono w okresach -7 do 7;  $r_{-1} = 0,43$ ;  $SE = 0,13$ ;  $r_0 = 0,86$ ;  $SE = 0,13$ ;  $r_1 = 0,41$ ;  $SE = 0,13$ ; w pozostałych okresach nie zaobserwowano znaczących i istotnych korelacji.

Tabela 1: Średnia dzienna liczba postów zawierających poszczególne słowa kluczowe

	Przed debatą o IPN	Debata o ustawie o IPN	
	1.01 – 25.01	26.01 – 02.02	03.02 – 27.02
Żydzi	1351 (354)	5553 (5334)	4985 (4082)
Izrael	869 (301)	7521 (7414)	3746 (2654)
Moralność Polaków (Sprawiedliwi, Żegota...)	26 (26)	73 (68)	180 (213)
Antysemickie (Parchy, Żydki...)	321 (157)	496 (426)	265 (190)
Niemieckie sprawstwo (#germannotpolish...)	71 (77)	7564 (10325)	1308 (1239)

*W nawiasie podano odchylenie standardowe.*

Bardzo podobną dynamikę zmian zaobserwowaliśmy w przypadku słów kluczowych związanych z niemieckim sprawstwem Zagłady, zwłaszcza na początku dyskusji, zaraz po 26 stycznia. W pierwszej połowie stycznia frazy te pojawiały się relatywnie rzadko – powstawało około 70 nowych postów dziennie z ich użyciem. Poważne zmiany widać 27 stycznia, kiedy to w sieci pojawiło się ponad pięć tysięcy nowych wypowiedzi. Później zaś obserwujemy dwa kulminacyjne momenty – 28 i 29 stycznia – podczas których opublikowano kolejno ponad 11 i 29 tysięcy nowych postów z tymi słowami kluczowymi. Porównanie średnich<sup>43</sup> pokazuje jednak, że o ile podczas całego okresu debaty obserwujemy ogólny wzrost stosowania tego typu określeń, to głównie przypada on na pierwszy, „najgorętszy” tydzień, zaraz po pojawieniu się informacji o nowelizacji ustawy.



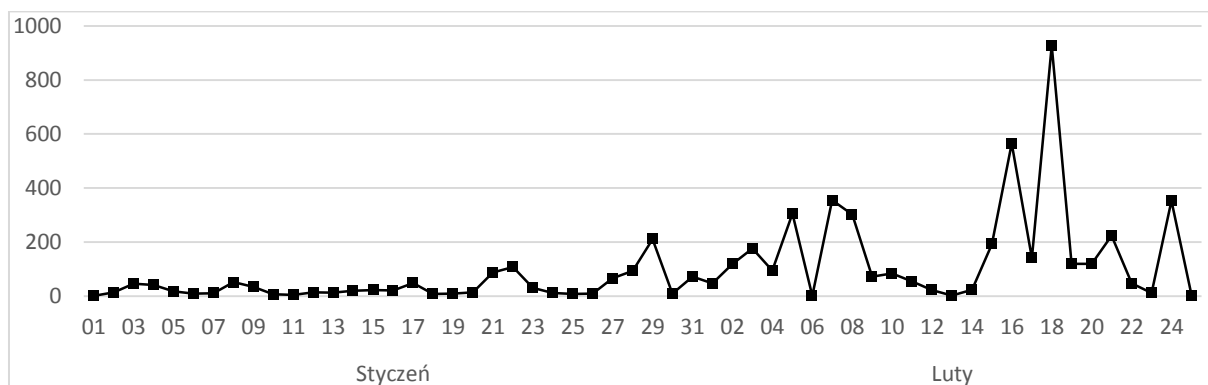
Rysunek 2. Częstość występowania słów kluczowych i hasztagów związanych z przypomnieniem niemieckiego sprawstwa zagłady (niemieckie obozy, #germandeathcamps...).

W przypadku wątków związanych z moralnym zachowaniem Polaków podczas II wojny światowej ponownie zaobserwowaliśmy istotny wzrost liczby postów zawierających takie treści po 26

<sup>43</sup>  $F(1,54) = 5,91; p = 0,018; d = 0,67$  oraz  $F(1,53) = 12,14; p < 0,001, T1-2 d = 1,68; T2-3 d = -1,34$



stycznia<sup>44</sup> (słowa kluczowe: „Żegota”, „Sprawiedliwi wśród Narodów świata”, „Polacy ratujący Żydów”, itd.). W przeciągu trzech tygodni poprzedzających dyskusję na temat ustawy IPN wspomniane słowa kluczowe pojawiały się średnio 26 razy dziennie (szczegółowe dane przedstawia Tabela 1). Podobnie jak w przypadku słów związanych z „Żydami” i „Izraelem”, po 26 stycznia obserwujemy wzrost liczebności postów, przy czym największą liczbę nowych wpisów odnotowujemy 28 (94) i 29 (211) stycznia. Co ważne, w odróżnieniu od poprzednio omawianych wątków, w tym przypadku największy wzrost takich treści zaobserwowaliśmy w dniach 17-19 lutego, w których kolejno pojawiło się 565, 141 i 928 postów zawierających słowa kluczowe dotyczące moralnego zachowania Polaków podczas II wojny. Wyjaśnieniem tego nasilenia mogą być treści wprowadzone do dyskusji po wypowiedzi premiera Mateusza Morawieckiego podczas konferencji Bezpieczeństwa Europejskiego w Monachium<sup>45</sup>.



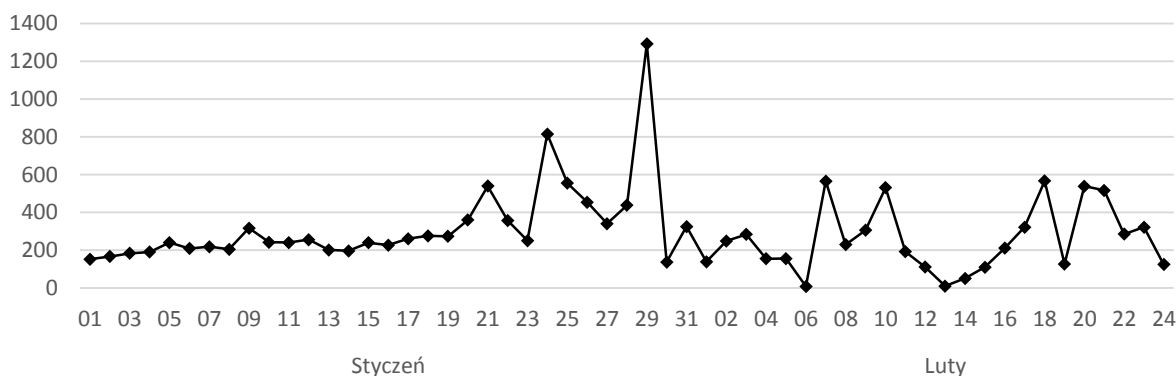
Rysunek 3. Częstość występowania słów kluczowych i hashtagów związanych z moralnym zachowaniem Polaków podczas drugiej wojny światowej („Sprawiedliwi wśród Narodów Świata”, „Żegota”...).

Analiza słów kluczowych o charakterze antysemickim (np. „Żydki”, „parchy”, „pejsaci”) również przynosi podobny wynik, pokazujący większą częstotliwość występowania tego typu postów w mediach społecznościowych w okresie zaraz po 26 stycznia. Szczytowym punktem, tak jak w przypadku neutralnych haseł, był 29 stycznia. Wówczas w sieci pojawiły się 1292 posty z tymi słowami kluczowymi. Liczba ta znacząco odstaje od okresu sprzed dyskusji o ustawie o IPN, kiedy to przeciętnie publikowano nieco ponad 300 wpisów dziennie. Ciekawą różnicą w przypadku antysemickich etykiet jest fakt, że poza wzrostem liczby wpisów w pierwszym tygodniu, średnia liczba w późniejszym okresie dyskusji nie zwiększyła się istotnie<sup>46</sup>.

<sup>44</sup>  $F(1,54) = 10,87$ ;  $p = 0,002$ ;  $d = 0,90$  oraz  $F(1,53) = 7,14$ ;  $p = 0,002$ ,  $T1-2 d = 1,26$ ;  $T2-3 d = 0,57$

<sup>45</sup> <https://www.securityconference.de/en/media-library/munich-security-conference-2018/video/statements-by-mateusz-morawiecki-and-sebastian-kurz/>

<sup>46</sup>  $F(1,54) = 0,004$ ;  $p = 0,951$ ;  $d = 0,02$  oraz  $F(1,53) = 3,05$ ;  $p = 0,056$ ,  $T1-2 d = 0,76$ ;  $T2-3 d = -0,93$



Rysunek 4. Częstość występowania antysemickich słów kluczowych i hashtagów („Żydki”, „Parchy”, „Pejsaci”, itp.)

### Dynamika i wydźwięk dyskusji internetowej na temat nowelizacji ustawy o IPN

Przyjmując założenie, że dyskusja o nowelizacji ustawy o IPN w znacznym stopniu jest związana zarówno z postrzeganiem polityki państwa Izrael, jak i z wypowiedziami oraz opiniami środowisk żydowskich, analizując dynamikę zmian w dyskusji oraz popularność poszczególnych wątków jako kontekst przyjęliśmy liczbę wystąpień słów kluczowych z kategorii neutralnej. Liczba postów zawierających takie frazy w konkretnych dniach, a tym samym dynamika dyskusji w dużej mierze wynikają z zewnętrznych wydarzeń, co wyraźnie pokazują wstępne analizy wzrostu częstości, związane z początkiem debaty na temat nowelizacji ustawy o IPN, ale także kolejne wzrosty powiązane np. z wypowiedzią premiera Morawieckiego.

Zakładając zatem, że zmienna intensywność dyskusji (liczba wpisów na dany temat) jest reprezentowana przez liczbę postów, w których stosowane są słowa kluczowe o neutralnej konotacji, w kolejnych analizach jako miarę natężenia debaty stosowaliśmy liczbę wypowiedzi zawierających neutralne określenia. Drugim wskaźnikiem, jakiego używaliśmy w modelach, był czas. W ten sposób sprawdzaliśmy, w jakim stopniu poszczególne wątki związane są z dynamiką dyskusji, jednocześnie kontrolując czas, który, jak wykazaliśmy we wstępnych analizach, jest istotnie związany ze wzrostem użycia większości słów kluczowych w debacie.

Dla każdego z wątków przeprowadziliśmy dwie serie analiz, w których badaliśmy, w jaki sposób dynamika dyskusji (reprezentowana przez użycie neutralnych określeń) wpłynęła na pojawianie się treści antysemickich, tematu moralności Polaków i odniesień do odpowiedzialności Niemców za Holokaust. W pierwszej analizie uwzględniliśmy cały okres od 1 stycznia do 28 lutego, aby prześledzić ogólną dynamikę dyskusji. W drugiej serii analiz przeprowadziliśmy dwa oddzielne obliczenia dla okresów z przed i po 26 stycznia, przy czym okres debaty analizowaliśmy dwukrotnie:

po pierwsze cały (26.01 – 28.02), po drugie zaś z wyłączeniem jej pierwszego tygodnia (26.01-02.02)<sup>47</sup>.

### **„Moralność Polaków”**

Analizy występowania słów kluczowych o moralnym zachowaniu Polaków pokazują, że dla całego okresu od 1 stycznia do 28 lutego, występują istotne związki pomiędzy frazami odnoszącymi się do tego wątku a neutralnymi słowami kluczowymi. Jednocześnie czynnik czasu (mówiący o tym, że z biegiem czasu powstaje więcej postów zawierających te słowa kluczowe) również wyjaśnia zmiany w liczbie postów odwołujących się do kwestii moralności Polaków<sup>48</sup>. Natomiast analiza okresu jedynie sprzed początku dyskusji pokazuje, że wątek moralności nie ma związku ani z neutralnymi słowami ani z czasem. Analiza samego okresu dyskusji (po 26 stycznia), zarówno włączając, jak i wyłączając jej pierwszy tydzień, wskazuje brak efektu czasu oraz związek dynamiki dyskusji z wątkiem moralności. Co ważne, wyłączenie pierwszego tygodnia dyskusji z analiz poprawia siłę predykcyjną modelu, co może sugerować, że związki te są szczególnie silne w późniejszej części debaty, a wstępne nasilenie nie przekłada się na tę relację<sup>49</sup>.

Reasumując, istotny wzrost liczby nowych postów opisujących moralne zachowania Polaków nastąpił wraz z pojawieniem się tematu nowelizacji ustawy o IPN. Dodatkowo pierwszy „gorący” okres dyskusji nie wywołał specjalnego nasilenia tego wątku. Jednocześnie, w drugim okresie dyskusji liczba pojawiających się postów zawierających słowa neutralne danego dnia była istotnie i dość silnie związana z pojawianiem się wątku moralności.

### **„Niemieckie sprawstwo”**

Nieco inne zależności zaobserwowaliśmy w przypadku treści odwołujących się do niemieckiego sprawstwa Holokaustu czy też przypominania o fakcie, że obozy śmierci nie były polskie. Model uwzględniający wszystkie punkty w czasie pokazuje silne związki pomiędzy dynamiką dyskusji a wspomnianymi wątkami, jednocześnie zaś wskazując na brak związku częstości występowania tych słów kluczowych z czasem<sup>50</sup>. Co ciekawe, podobnie jak w przypadku moralności Polaków, obecność wątków niemieckiego sprawstwa w postach nie było związana z pojawianiem się wypowiedzi z neutralnymi słowami kluczowymi przed 26 stycznia<sup>51</sup>. Natomiast zarówno analizy okresu całej dyskusji, jak i porównanie analiz z wykluczeniem pierwszego tygodnia, pokazują, że

---

<sup>47</sup> Przyjęty model analiz wynika z ograniczenia liczby obserwacji (dni). Wszystkie analizy przeprowadzone były z zastosowaniem metody Prais–Winstena pozwalającej na uwzględnienie problemu z autokorelacją.

<sup>48</sup> Neutralne  $\beta = 0,44$ ;  $p = 0,001$ ; Czas  $\beta = 0,26$ ;  $p = 0,038$ ;  $R^2 = 0,36$

<sup>49</sup> 26.01 – 28.02 - Neutralne  $\beta = 0,47$ ;  $p = 0,008$ ; Czas  $\beta = 0,27$ ;  $p = 0,104$ ;  $R^2 = 0,26$

03.02 – 28.02 Neutralne  $\beta = 0,57$ ;  $p = 0,004$ ; Czas  $\beta = 0,02$ ;  $p = 0,907$ ;  $R^2 = 0,33$

<sup>50</sup> Neutralne  $\beta = 0,81$ ;  $p < 0,001$ ; Czas  $\beta = -0,16$ ;  $p = 0,076$ ;  $R^2 = 0,58$

<sup>51</sup> Neutralne  $\beta = -0,02$ ;  $p = 0,918$ ; Czas  $\beta = 0,40$ ;  $p = 0,073$ ;  $R^2 = 0,03$

istnieje związek pomiędzy liczbą wypowiedzi z neutralnymi frazami a wątkiem sprawstwa. Ta relacja jest szczególnie silna w pierwszym tygodniu, następnie zaś słabnie. Jednocześnie, niezależnie od tego związku, czas również przewiduje spadek liczby tego typu postów<sup>52</sup>.

### **Antysemityzm**

Analizy poświęcone występowaniu postów z antysemickimi frazami pokazują silne pozytywne relacje świadczące o tym, że im więcej postów z neutralnymi etykietami, tym więcej antysemickich treści. Jednocześnie czynnik czasu w modelu dla całego okresu okazał się być negatywnie związany z występowaniem wypowiedzi o wydzwisku antysemickim, co sugeruje, że w skali dwóch miesięcy systematycznie zmniejszyła się liczba tego typu postów<sup>53</sup>. Analizy dla początku stycznia pokazują, że w tym okresie dynamikę użycia etykiet antysemickich wyjaśnia jedynie czas<sup>54</sup>. Może to sugerować, że nasilenie antysemickich wypowiedzi wynika z jakichś innych wydarzeń lub jest związane z innymi wątkami, których nie uwzględniliśmy w wybranych przez nas słowach kluczowych. Wyniki analizy okresu dyskusji o ustawie, zarówno z włączeniem, jak i wyłączeniem pierwszego tygodnia, pokazują bardzo podobne zależności<sup>55</sup>. Obserwujemy zatem silne pozytywne związki między częstością występowania antysemickich słów i neutralnych określeń oraz brak efektów czasu.

### **Podsumowanie**

Na podstawie przeprowadzonych analiz możemy zaprezentować trzy ogólne wnioski. Po pierwsze, chociaż liczba antysemickich postów nie wzrasta znacząco w całym analizowanym okresie, wpisy tego typu są powiązane z dynamiką dyskusji po 26 stycznia, tzn. po pojawieniu się w mediach informacji o nowelizacji ustawy o IPN. To zatem oznacza, że o ile przed wytyknięciem informacji o ustawie o IPN rozmowy internetowe o „Żydach” i „Izraelu” niekoniecznie miały antysemicki wydźwięk, tak po wybuchu debaty na temat nowego prawa w wypowiedziach o Żydach i ich kraju używano antyżydowskich fraz i słów kluczowych. Po drugie, wątki odnoszące się do niemieckiego sprawstwa Holokaustu pojawiają się przede wszystkim w pierwszej, gorącej fazie dyskusji, jednak później stopniowo zanikają. Po trzecie zaś, kwestie dotyczące moralności Polaków pokazują się dopiero w późniejszej fazie debaty. Są one istotnie związane z dynamiką dyskusji – czyli znów, jeśli mówi się o Żydach i Izraelu, to używając słów kluczowych i fraz odwołujących się do kwestii moralności Polaków – ale ich występowanie może również wynikać z wydarzeń zewnętrznych, takich, jak wypowiedź premiera Morawieckiego.

<sup>52</sup> 26.01 – 28.02 - Neutralne  $\beta = 0,71$ ;  $p < 0,001$ ; Czas  $\beta = -0,27$ ;  $p = 0,030$ ;  $R^2 = 0,58$

03.02 – 28.02 Neutralne  $\beta = 0,45$ ;  $p = 0,015$ ; Czas  $\beta = -0,48$ ;  $p = 0,011$ ;  $R^2 = 0,33$

<sup>53</sup> Neutralne  $\beta = 0,82$ ;  $p < 0,001$ ; Czas  $\beta = -0,20$ ;  $p = 0,024$ ;  $R^2 = 0,61$

<sup>54</sup> Neutralne  $\beta = 0,06$ ;  $p = 0,740$ ; Czas  $\beta = -0,62$ ;  $p = 0,002$ ;  $R^2 = 0,34$

<sup>55</sup> 26.01 – 28.02 - Neutralne  $\beta = 0,86$ ;  $p < 0,001$ ; Czas  $\beta = -0,15$ ;  $p = 0,099$ ;  $R^2 = 0,77$

03.02 – 28.02 Neutralne  $\beta = 0,88$ ;  $p < 0,001$ ; Czas  $\beta = -0,08$ ;  $p = 0,935$ ;  $R^2 = 0,75$

---

# Obozy polskie, nazistowskie czy niemieckie? Pamięć historyczna w wyszukiwaniach Google

---

Głównym punktem spornym w debacie na temat nowelizacji ustawy o IPN był artykuł 55a ust. 1: „Kto publicznie i wbrew faktom przypisuje Narodowi Polskiemu lub Państwu Polskiemu odpowiedzialność lub współodpowiedzialność za popełnione przez III Rzeszę Niemiecką zbrodnie nazistowskie (...) lub za inne przestępstwa stanowiące zbrodnie przeciwko pokojowi, ludzkości lub zbrodnie wojenne lub w inny sposób rażąco pomniejsza odpowiedzialność rzeczywistych sprawców tych zbrodni, podlega grzywnie lub karze pozbawienia wolności do lat 3.”<sup>56</sup>. Zgodnie z tym, polski Sejm umożliwił pociągnięcie do odpowiedzialności karnej osób, które zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie (art. 55a ust. 2) przypisują narodowi polskiemu współodpowiedzialność za Holokaust, przykładowo poprzez używanie terminów „polskie obozy koncentracyjne”.

Druga wojna światowa uznawana jest przez Polaków za najważniejsze wydarzenie w historii narodu, a także w historii konkretnych miejsc zamieszkania osób badanych.<sup>57</sup> Doświadczenia z tego okresu stanowią integralną część budowania społecznego projektu tożsamościowego, opartego na wyobrażeniach na temat przeszłości<sup>58</sup>. Przypisywanie narodowi polskiemu odpowiedzialności za zbrodnie dokonane w okresie II wojny światowej zagraża bardzo ważnej części polskiej powojennej tożsamości, zbudowanej na roli ofiary niemieckiej agresji. W poniższej analizie postanowiliśmy sprawdzić, czy i gdzie debata na temat nowelizacji miała wpływ na zainteresowanie internautów terminem „Polish death camps”, sugerującym polską odpowiedzialność za Holokaust. Dodatkowo sprawdziliśmy, jaki procentowy udział w wyszukiwaniach miały inne określenia obozów koncentracyjnych. W okresie debaty na temat nowelizacji ustawy o IPN jej zwolennicy wskazywali i podkreślali niemiecką odpowiedzialność za II wojnę światową (np. poprzez używania hasztagu #GermanNotPolish). Na świecie jednak w określeniu obozów koncentracyjnych używa się jednak najczęściej terminów „hitlerowskie” bądź „nazistowskie”, czyli określających ideologię III Rzeszy<sup>59</sup>. W

---

<sup>56</sup> [USTAWA z dnia 26 stycznia 2018 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ustawy o grobach i cmentarzach wojennych, ustawy o muzeach oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary](#)

<sup>57</sup> Lewicka M. (2012) *Psychologia Miejsca*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.

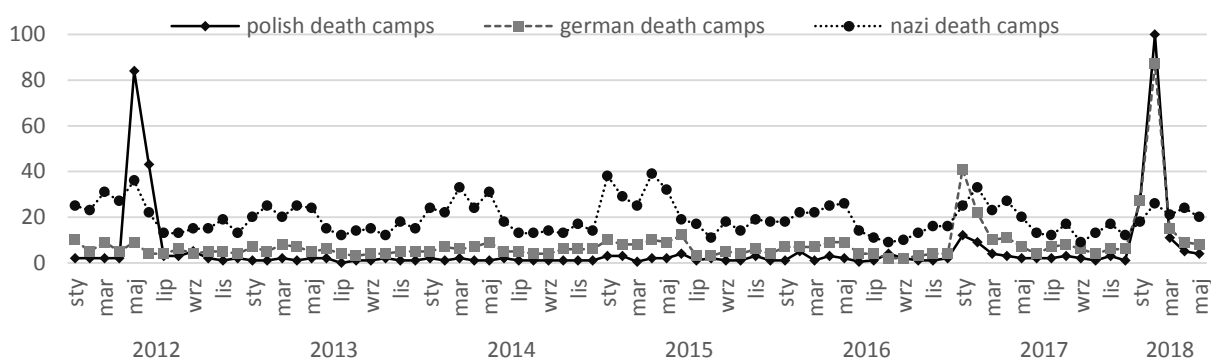
<sup>58</sup> Liu, J. H., Hilton, D. J. (2005). How the past weighs on the present: Social representations of history and their role in identity politics. *British Journal of Social Psychology*, 44(4), 537-556.

<sup>59</sup> Bilewicz, M., Stefaniak, A., Witkowska, M. (2015). Etnicyzacja odpowiedzialności: Psychologiczne aspekty Błędnych kodów pamięci. W: A. Nowak-Far, Ł. Zamecki, *Wadliwe Kody Pamięci*. Warszawa: Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych.

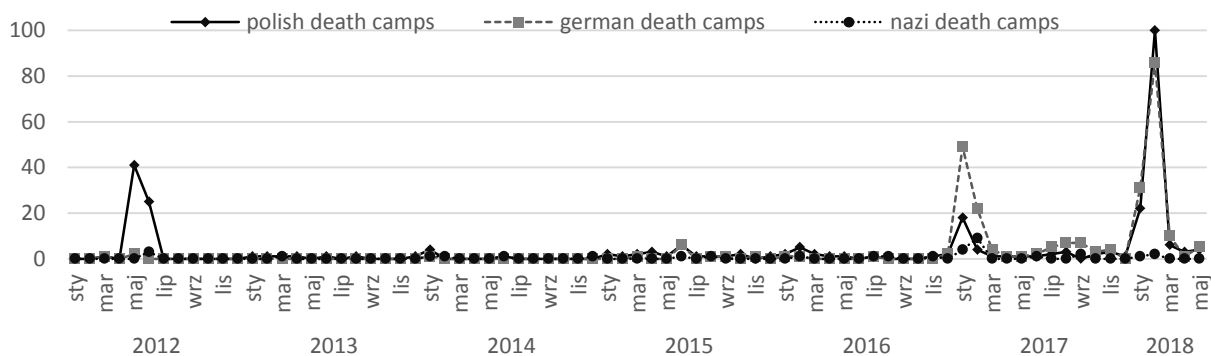
poniżej analizie częstości wyszukiwań *Google* porównywalimy ze sobą dynamikę wyszukiwania trzech określeń – „polskie obozy”, „niemieckie obozy” i „nazistowskie obozy” na terenie Polski oraz „Polish death camps”, „German death camps” i „Nazi death camps” na świecie.

Narzędzie *Google Trends* pozwala na porównanie relatywnej wielkości wyszukiwania w stosunku do wszystkich wyszukiwań w czasie i przestrzeni. Poszczególne zainteresowanie w wyszukiwaniu względem najwyższego punktu na wykresie reprezentują liczby. Wartość 100 oznacza najwyższą popularność hasła. Wartość 50 oznacza, że popularność hasła była dwukrotnie mniejsza. Wartość 0 wskazuje, że dla danego hasła nie ma wystarczających danych.

#### a) Wyszukiwania Google na świecie



#### b) Wyszukiwania Google w Polsce



Rysunek 5. Zainteresowanie internautów poszczególnymi określeniami obozów koncentracyjnych w Polsce i na świecie w okresie od 1 stycznia 2012 do 26 maja 2018.

Na podstawie analizy trendów stwierdzić można, że zainteresowanie określeniem „Polish death camps” zarówno na świecie, jak i w Polsce wzrasta w styczniu i lutym 2018 roku. Średnia liczba wyszukiwań tego określenia w stosunku do innych określeń („Nazi death camps” oraz „German death camps”) na świecie jest jednak w analizowanym okresie najniższa. Generalnie na świecie dominuje nienacechowane etnicznie określenie „Nazi death camps”, a następnie „German death camps”.

W polskim internecie zainteresowanie frazą „polskie obozy koncentracyjne” było największe w okresie debaty o nowelizacji ustawy o IPN, podczas gdy na świecie termin ten największym

zainteresowaniem cieszył się w 2012 roku, kiedy ówczesny prezydent USA, Barack Obama, użył tego sformułowania podczas uhonorowania pośmiertnie Jana Karskiego prezydenckim Medalem Wolności, co wywołało sprzeciw strony polskiej.

Porównując czas sprzed debaty o nowelizacji ustawy o IPN i po niej w Polsce, częstość wyszukania sformułowania „polskie obozy koncentracyjne” zmienia się w największym stopniu<sup>60</sup>. Wyszukanie słów „niemieckie obozy koncentracyjne” również wzrosło, ale w mniejszym stopniu<sup>61</sup>, a wyszukanie słów „hitlerowskie obozy koncentracyjne” pozostało na tym samym (najwyższym spośród wszystkich trzech) poziomie<sup>62</sup>. Z kolei na świecie częstotliwość wyszukiwań wszystkich trzech fraz wzrasta średnio, przy czym różnica w częstości wyszukiwań frazy „Polish death camps” i „German death camps” jest największa (obie wzrastają dziewięciokrotnie)<sup>63</sup>. Wyszukiwań sformułowania „Nazi death camps” po debacie zaobserwowano tylko dwa razy więcej.

Narzędzie *Google Trends* pozwala również sprawdzić, w jakich krajach wyszukiwania były najczęstsze:

---

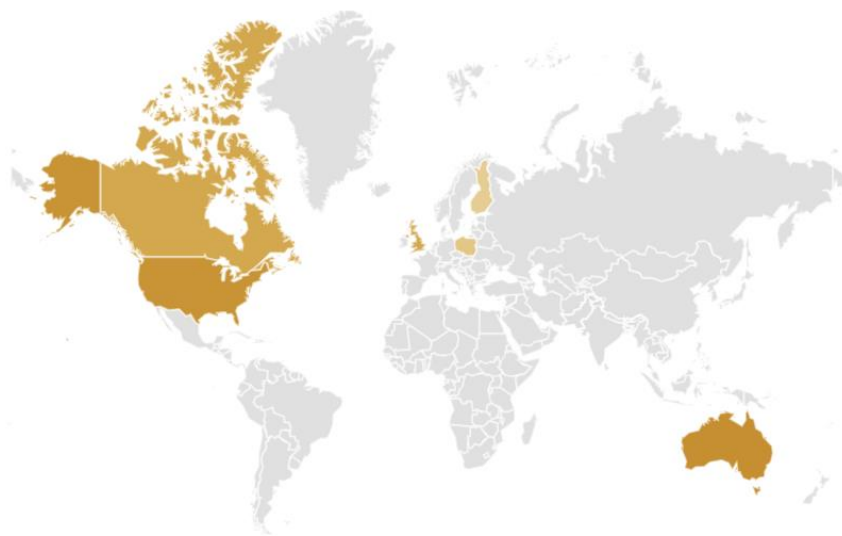
<sup>60</sup> Polskie obozy:  $F(1,88) = 30,93$   $p < 0,01$   $M_{T1} = 5,71(0,62)$   $M_{T2} = 31,88(16,18)$

<sup>61</sup> Niemieckie obozy:  $F(1,88)=5,35$   $p = 0,02$   $M_{T1} = 4,4 (0,41)$   $M_{T2} = 8,33(2,70)$

<sup>62</sup> Nazistowskie obozy:  $F(1,88)=2,72$   $p=0,10$   $M_{T1} = 0,52(0,07)$   $M_{T2} = 1,11 (0,36)$

<sup>63</sup>  $F(2,95)=9,02$   $p=0,01$ ; Polish:  $M_{T1} = 2,36 (2,95)$   $M_{T2} = 18,26 (2,72)$  German:  $M_{T1} = 2,52(3,39)$   $M_{T2} = 18,44(2,67)$  Nazi:  $M_{T1} = 4,11(0,95)$   $M_{T2} = 7,44(0,72)$ .

a) Wyszukiwania Google sformułowania „Nazi death camps” na świecie



b) Wyszukiwania Google sformułowania “German death camps” na świecie





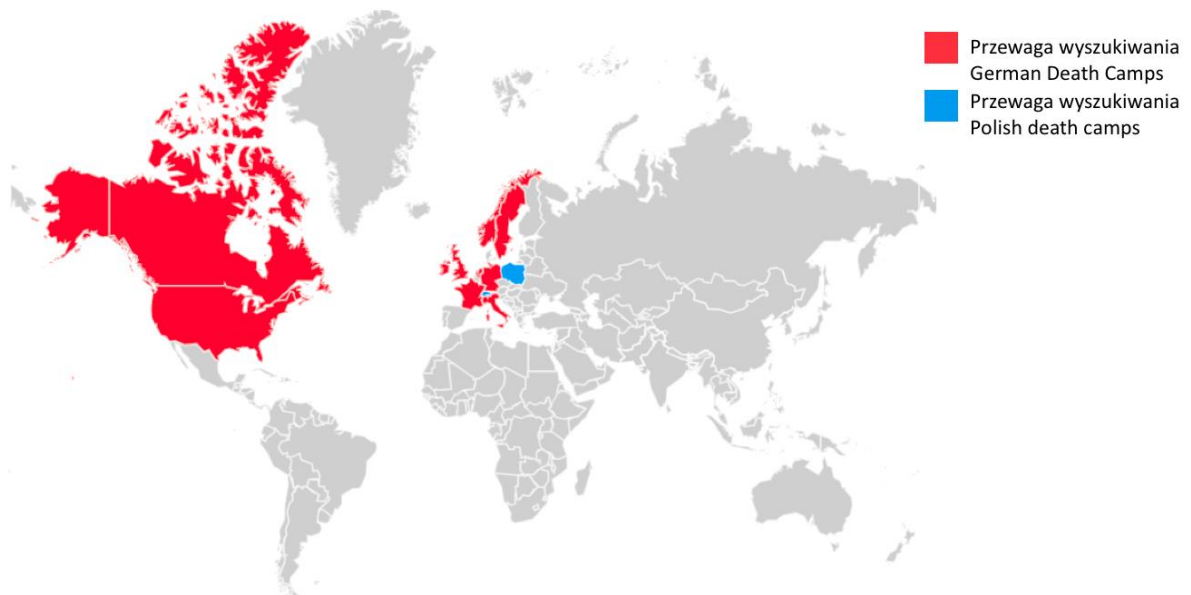
c) Wyszukiwania Google terminu "Polish death camps" na świecie



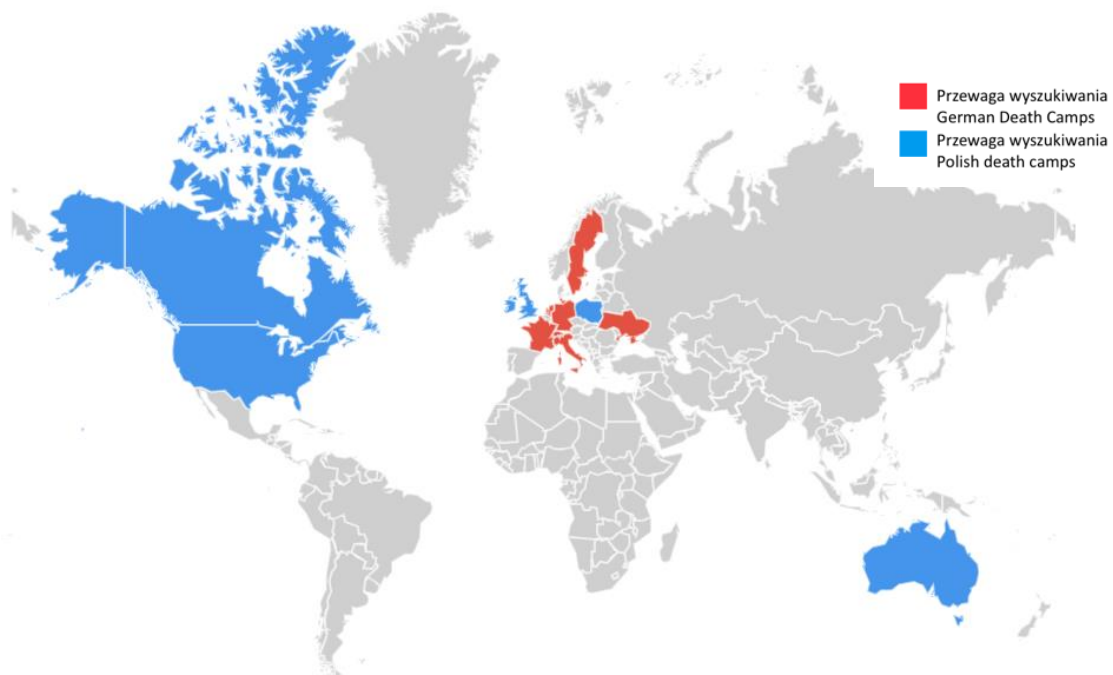
Rysunek 6. Zainteresowanie internautów poszczególnymi określeniami obozów koncentracyjnych na świecie w okresie od 1 stycznia 2012 do 26 maja 2018. Intensywność koloru oznacza częstość wyszukiwania.

Z analiz wynika, że w Polsce dominuje etnicyzacja pamięci – największą popularnością cieszą się sformułowania, które sugerują etniczne pochodzenie sprawców. Fraza „polskie obozy śmierci” również wyszukiwana jest najczęściej w Polsce. Oznacza to, że oburzający Polaków ahistorycyzm, przypisujący Polakom odpowiedzialność za Holocaust, interesuje anglojęzycznych użytkowników Google’a w dużo mniejszym stopniu niż polskojęzycznych. W Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Australii dominuje bowiem nienacechowany etnicznie termin „nazistowskie obozy koncentracyjne”.

a) Wyszukiwania *Google* terminu „Polish death camps” i „German death camps” na świecie przed debatą



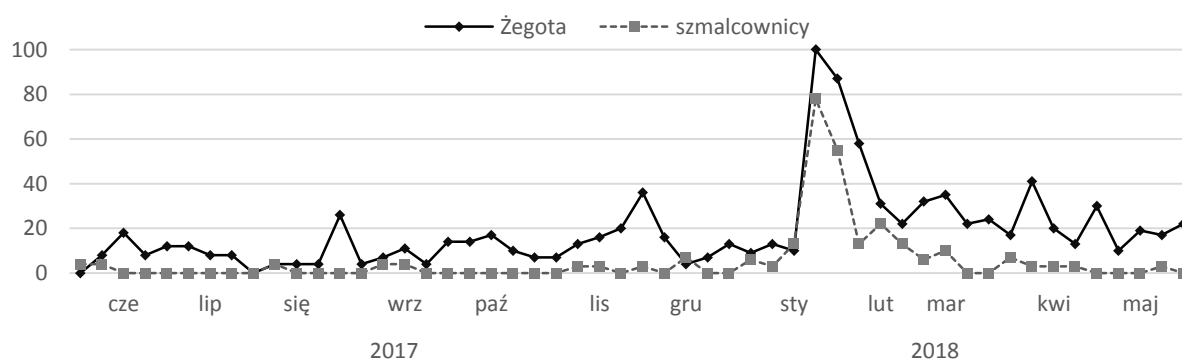
b) Wyszukiwania *Google* terminu „Polish death camps” i „German death camps” na świecie w trakcie i po debacie.



Rysunek 7. Zainteresowanie internautów poszczególnymi określeniami obozów koncentracyjnych na świecie w okresie od 1 stycznia 2012 do 31 grudnia 2017 (a) oraz od 1 stycznia 2018 do 21 maja 2018 (b). Kraje niebieskie oznaczają przewagę wyszukiwania terminu „Polish death camps”, a kraje oznaczone na czerwono przewagę „German death camps”

Debata o nowelizacji ustawy o IPN odwróciła proporcje wyszukiwań „niemieckich” i „polskich obozów śmierci” na świecie. Przed debatą przeważały „niemieckie”, a po wprowadzeniu kontrowersyjnej nowelizacji ustawy wyszukiwania frazy „polskie obozy” zaczęły dominować w krajach takich jak Stany Zjednoczone, Anglia, Australia i Kanada. Można wnioskować zatem, że w przypadku wyszukiwań Google ustawa miała skutek odwrotny do zamierzonego. Popularność sformułowania „polskie obozy koncentracyjne”, za które na podstawie art. 55a można zostać pociągniętym do odpowiedzialności karnej, wzrosła w znacznym stopniu zarówno w Polsce, jak i na świecie.

Sprawdzono również, czy debata miała wpływ na wzrost zainteresowania rolą Polaków w Holokauście. W tym celu wybraliśmy jeden termin, który symbolizuje pozytywną rolę Polaków w okresie drugiej wojny światowej (*Żegota*) oraz drugi, który wskazuje na niemoralne postawy Polaków (*szmalcownicy*). Porównanie częstości wyszukiwania tych dwóch terminów przed styczniem 2018 i później pokazuje, czy zainteresowanie obiema postawami (moralną i niemoralną) wzrosło proporcjonalnie.



Rysunek 8 Zainteresowanie internautów w Polsce *Żegotą* oraz *szmalcownikami* w okresie od 1 czerwca 2017 do 31 maja 2018.

Po debacie, średnia częstość wyszukiwania informacji na temat *szmalcowników* wzrosła 10-krotnie ( $M_{T_1} = 1,18$   $M_{T_2} = 11,11$ ), podczas gdy w tym samym okresie, średnia częstość wyszukiwania słowa *Żegota* jedynie trzykrotnie ( $M_{T_1} = 10,60$   $M_{T_2} = 31,60$ )<sup>64</sup>. Wyniki te potwierdzają, że debata o nowelizacji ustawy o IPN spowodowała wzrost zainteresowania mniej nagłaśnianymi, potępianymi postawami Polaków w okresie II wojny światowej. Sugeruje to, że w istocie ustawa, najprawdopodobniej wbrew założeniom jej twórców, doprowadziła do wzrostu zainteresowania zachowaniami, które wskazują na współudział Polaków w Zagładzie.

<sup>64</sup>  $F_{\text{wyszukiwania} \times \text{czas}}(1,258) = 23,68; p < 0,01$

---

# Stosunek do Żydów: Wyniki badań sondażowych

---

Jednym z podstawowych celów niniejszego opracowania było sprawdzenie, czy dyskusja wokół nowelizacji ustawy o IPN wpłynęła na zmianę stosunku do Żydów w społeczeństwie polskim. Analiza postaw antysemickich oparta była przede wszystkim na dwóch sondażach, przeprowadzonych na reprezentatywnych próbach polskich internautów za pomocą panelu badań internetowych Ariadna.

## **Metodologia badań sondażowych**

W pierwszym badaniu udział wzięło 610 osób badanych. Dane zbierane były w okresie od 7 do 12 lutego 2018 - dwa tygodnie po uchwaleniu przez Sejm nowelizacji ustawy o IPN, w czasie, kiedy temat ten był stale obecny w debacie publicznej. W drugim badaniu liczba respondentów wyniosła 1285 osoby, zaś czas zbierania danych trwał od 5 do 18 marca br – czyli po wejściu w życie ustawy i kiedy debata na jej temat była o wiele mniej ożywiona.

Wśród porównywanych zmiennych, świadczących o stosunku do Żydów w Polsce, znalazły się kolejno: postawy antysemickie, pytania dotyczące postrzegania historii relacji między Żydami a Polakami oraz stwierdzenia odnoszące się do percepcji własnego narodu. Warto przy tym zaznaczyć, że na temat stosunku do postaw antyżydowskich pytaliśmy badanych tylko w marcowym sondażu, w związku z czym w prezentowanych analizach porównawczych zostaną one odniesione do wyników wcześniejszych badań na próbach reprezentatywnych. Zmienne świadczące o percepcji historii relacji dwóch grup znalazły się w obydwu sondażach.

Postawy antysemickie mierzone były trójczynnikiem skalą antysemityzmu, wyróżniającą trzy typy postaw antyżydowskich: antysemityzm tradycyjny, spiskowy oraz wtórny<sup>65</sup>. Pierwszy z nich związany jest z historycznymi motywami, pochodzącymi z czasów wczesnego chrześcijaństwa. Tradycyjne przekonania antyżydowskie w największym stopniu wynikają z przesłanek religijnych, przejawiając się m.in. w wierze w mity głoszące wykorzystywanie przez Żydów krwi chrześcijan w celach rytualnych. Osoby prezentujące postawy tego typu twierdzą także, że współcześni Żydzi

---

<sup>65</sup> Bilewicz, M., Winiewski, M., Kofta, M., Wójcik, A. (2013). Harmful ideas. The structure and consequences of anti-Semitic beliefs in Poland. *Political Psychology*, 34, 821-839

ponoszą odpowiedzialność za śmierć Chrystusa<sup>6667</sup>. Choć tradycyjne uprzedzenia antyżydowskie odgrywają istotną rolę w kontekście kształtowania się stosunków między Polakami a Żydami, stanowiąc poniekąd bazę dla późniejszych form antysemityzmu, ich znaczenie w odniesieniu do dyskusji o ustawę IPN nie jest kluczowe. Przejawia się to choćby w tym, że – jak wspomniano w niniejszym raporcie – w debacie toczącej się w mediach i przestrzeni publicznej w zasadzie nie podnoszono wątków tego typu. Mając to na uwadze zdecydowaliśmy się nie uwzględniać tego typu postaw w analizach.

Antysemityzm spiskowy to nowoczesna, niereligijna forma wyrażania uprzedzeń antyżydowskich. Jej podstawą jest wiara w spisek żydowski, czyli dążenie Żydów do uzyskania władzy w kraju bądź na świecie poprzez przesadne ingerowanie w życie danej społeczności. Antysemityzm spiskowy związany jest także z postrzeganiem Żydów jako grupy niezwykle spójnej – wręcz reprezentującej jeden byt – działającej wspólnie i skrycie realizującej wspólne cele<sup>68</sup>. W toku debaty o IPN pojawiały się wątki pośrednio odnoszące się do wiary w spisek żydowski, których autorzy twierdzili na przykład, że konflikt dyplomatyczny między Polską a USA i Izraelem to efekt zakulisowych intryg wymierzonych przeciwko Polsce. Przykładem mogą tu być wspomniane wcześniej słowa posłanki Krystyny Pawłowicz, czy też wypowiedź Macieja Świrskiego, członka Zarządu Polskiej Fundacji Narodowej, wskazująca na istnienie międzynarodowego spisku opozycji, którego celem jest prowadzenie „dobrze zorganizowanej i wyjątkowo skutecznej międzynarodowej kampanii dezinformacyjnej, której udaje się podważać prawomocność rządu w oczach opinii publicznej”. Choć w tekście Świrskiego nie ma bezpośredniej wzmianki ani o Żydach, ani o Izraelu, takie słowa, jak: „Przeciwko Polsce prowadzona jest skoordynowana akcja dyfamacyjna. (...) Przeciwnik, aby dotrzeć z antypolskim komunikatem, wykorzystuje kod kulturowy odbiorców w Europie Zachodniej i Ameryce”<sup>69</sup> zdecydowanie wywołują skojarzenia z antyżydowskim stereotypem spiskowym. W skład skali antysemityzmu spiskowego wchodzi sześć pytań, a zadaniem osób badanych jest określenie, w jakim stopniu zgadzają się z każdym z nich na skali od 1 do 5, gdzie 1 oznacza *zdecydowanie nie*, zaś 5 – *zdecydowanie tak*. Warto zaznaczyć, że z uwagi na to, iż spiskowe wątki antysemickie pojawiały się, ale jednak nie przeważały w debacie o nowej ustawie, w naszych analizach tej zmiennej będziemy używali głównie jako jednej z potencjalnych przyczyn poparcia dla

---

<sup>66</sup> Langmuir, G. I. (1990). *History, religion, and antisemitism*. Univ of California Press.

<sup>67</sup> Tokarska-Bakir, J. (2008). *Legends of blood: anthropology of the trial: from the cycle of images to the trial*. Wydawn. WAB.

<sup>68</sup> Kofta, M., Sędek, G. (1992). *Struktura poznawcza stereotypu etnicznego, bliskość wyborów parlamentarnych a przejawy antysemityzmu*. W: Z. Chlewiński, I. Kurcz (red.), *Stereotypy i uprzedzenia* (s. 67–86). Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN

<sup>69</sup> Leszczyński, A. (3 luty 2018). Jarosław Kaczyński odkrywa spisek mrocznych sił przeciw Polsce. *Oko.press*. Pobrane z: <https://oko.press/kaczynski-odkrywa-spisek-mrocznych-sil-przeciw-polsce/>

nowego prawa. Nie będziemy jednak przyglądać się temu, czy dyskusja o noweli wpłynęła na zmianę tego typu postaw.

Antysemityzm wtórny jest zaś najbardziej „poprawną politycznie” formą postaw antyżydowskich. Ten typ uprzedzeń narodził się w powojennych Niemczech jako sposób na obejście panujących w tym kraju norm społecznych, zakazujących jawnego wypowiedzenia stwierdzeń antysemickich. Charakteryzuje go m.in. tendencja do zaprzeczania własnym uprzedzeniom antyżydowskim oraz do negowania historycznego znaczenia Holokaustu (niechęć do jakiegokolwiek upamiętniania Zagłady Żydów). Osoby wykazujące tę postawę wierzą, że to Żydzi są winni istnienia antysemityzmu, często obarczając ich samych odpowiedzialnością za Zagładę. Jednym z komponentów tego typu uprzedzeń jest również traktowanie Holokaustu jako narzędzia, za pomocą którego Żydzi walczą o odszkodowania i zdobywają przewagę nad innymi grupami<sup>70</sup>. Mając na uwadze treść dyskusji toczących się wokół nowego prawa przewidywaliśmy, że popularność tego typu postaw może w największym stopniu ulec zmianie. Głosy, że sprzeciw Izraela tak naprawdę związany jest z obawą przed tym, iż w wyniku nowego prawa Żydzi nie będą mogli ubiegać się o odszkodowania od Polski, były bowiem wypowiedzane często i przez osoby publiczne. Oprócz wspomnianych wcześniej przykładów przywołać można tu też wystąpienie senatora PiS Jerzego Czerwińskiego, który w trakcie posiedzenia Senatu przekonywał zgromadzonych, że jedynym wytłumaczeniem sprzeciwu środowisk żydowskich na ustawę o takim brzmieniu jest „ich nadzieja na odzyskanie dużych korzyści materialnych, kosztem Polski i Polaków (...)”<sup>71</sup>. W skład skali antysemityzmu wtórnego wchodzi cztery stwierdzenia, a zadaniem osób badanych jest określenie, w jakim stopniu zgadzają się z każdym z nich, używając skali od 1 – *zdecydowanie nie*, do 5 – *zdecydowanie tak*.

Ponadto w oparciu o wyniki drugiego sondażu, przeprowadzonego w marcu 2018 roku, przeanalizowaliśmy także wyznaczniki stosunku do zmiany ustawy o IPN. Opinie na temat ustawy mierzone były dwoma pytaniami: „Czy popiera Pan/Pani ostatnią nowelizację ustawy o IPN?” oraz „Czy uważa Pan/Pani, że przypisywanie Polakom współodpowiedzialności za zbrodnie dokonane podczas Holokaustu powinno być zakazane prawnie?”. Zadaniem osób badanych było określenie, w jakim stopniu zgadzają się z każdym z pytań, używając skali od 1 – *zdecydowanie nie* do 7 – *zdecydowanie tak*. W obydwu sondażach znalazły się również zmienne mówiące o percepcji historii

---

<sup>70</sup> Imhoff, R., Banse, R. (2009). Ongoing victim suffering increases prejudice: The case of secondary antisemitism. *Psychological Science*, 1443-1447

<sup>71</sup> *Senator PiS zwęszył żydowski spisek USA, Izraela i "Wyborczej". "Chodzi jak zawsze o kasę"* (15 lutego 2018). *Gazeta Wyborcza*. Pobrane z: <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,23030987,senator-pis-zweszy-zydowski-spisek-usa-izraela-i-wyborczej.html>

relacji polsko-żydowskich oraz historii narodu polskiego. Ich dokładny opis znajduje się w rozdziałach poświęconych tym zagadnieniom.

Oprócz zmiennych mierzących stosunek Polaków do Żydów w obu sondażach mierzony był również poziom narcystycznej identyfikacji z narodem, mówiący o skłonności do postrzegania narodu polskiego jako niesłusznie krytykowanego oraz niedocenianego przez inne narody<sup>72</sup>. W skład skali kolektywnego narcyzmu wchodzi takie stwierdzenia, „Naród polski zasługuje na specjalne traktowanie” czy „Naprawdę złości mnie gdy inni krytykują naród polski”, do których osoby badane odnoszą się przy użyciu skali od 1 – *zdecydowanie się nie zgadzam* do 6 – *zdecydowanie się zgadzam*. Wyniki dla każdej ze wspomnianych zmiennych zostaną opisane kolejno w następnych rozdziałach tego raportu.

### **Ograniczenia związane z porównaniami**

Należy przy tym zaznaczyć, że z uwagi na to, iż w dwóch opisanych sondażach nie uwzględniono wszystkich zmiennych opisujących postawy antysemityczne, dla celów poglądowych do porównań wykorzystano także dane pochodzące z Polskiego Sondażu Uprzedzeń 2 i 3, przeprowadzonego na reprezentatywnej grupie Polaków kolejno w 2013 roku oraz w 2017 roku, jak również wyniki ogólnopolskiego badania mowy nienawiści, przeprowadzonego przez Centrum Badań nad Uprzedzeniami we współpracy z Fundacją Batorego w 2014 roku. W pierwszym badaniu (w 2013 roku) udział wzięło 965 respondentów, w drugim (w 2014 roku) 1007 osób badanych, zaś w trzecim (w 2017 roku) liczba badanych wyniosła 1019. Co ważne, dane pochodzące z sondażu przeprowadzonego w 2013, 2014 i 2017 roku były zbierane inną metodą (CAPI) niż te z sondażu przeprowadzonego w lutym i marcu 2018 roku (sondaż internetowy). Główną różnicą między jednym a drugim sposobem kolekcjonowania danych jest obecność osoby trzeciej podczas badania, co może wpływać na inny sposób odpowiadania osób badanych, wynikający z uwrażliwienia na aprobatę społeczną. Ponadto, w pierwszym, drugim i trzecim badaniu respondenci mieli możliwość zaznaczenia odpowiedzi „trudno powiedzieć/odmowa odpowiedzi”, podczas gdy w sondażu czwartym i piątym było to niemożliwe. Środkowy punkt skali w dwóch ostatnich sondażach mógł być zatem traktowany przez osoby badane zarówno jako odpowiedź „ani się nie zgadzam, ani się zgadzam”, ale także jako odpowiedź „trudno powiedzieć/odmowa odpowiedzi”. W związku z tym zaprezentowane w niniejszym opracowaniu analizy, opisujące zmianę postaw w oparciu o dwa typy sondażu (prowadzonych metodą CAPI vs przez internet), mają przede wszystkim charakter poglądowy, a wnioski wysnuwane na ich podstawie należy traktować z ostrożnością.

---

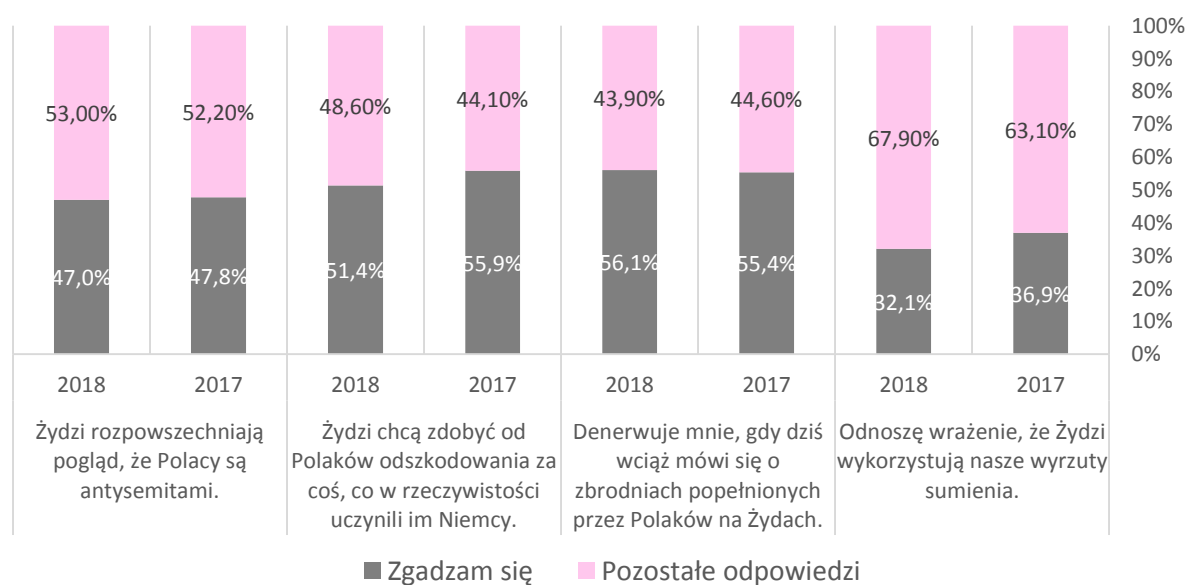
<sup>72</sup> Cichocka, A. (2016). Understanding defensive and secure in-group positivity: The role of collective narcissism. *European Review of Social Psychology*, 27(1), 283-317.





# Postawy antysemityczne a dyskusja na temat nowelizacji ustawy o IPN

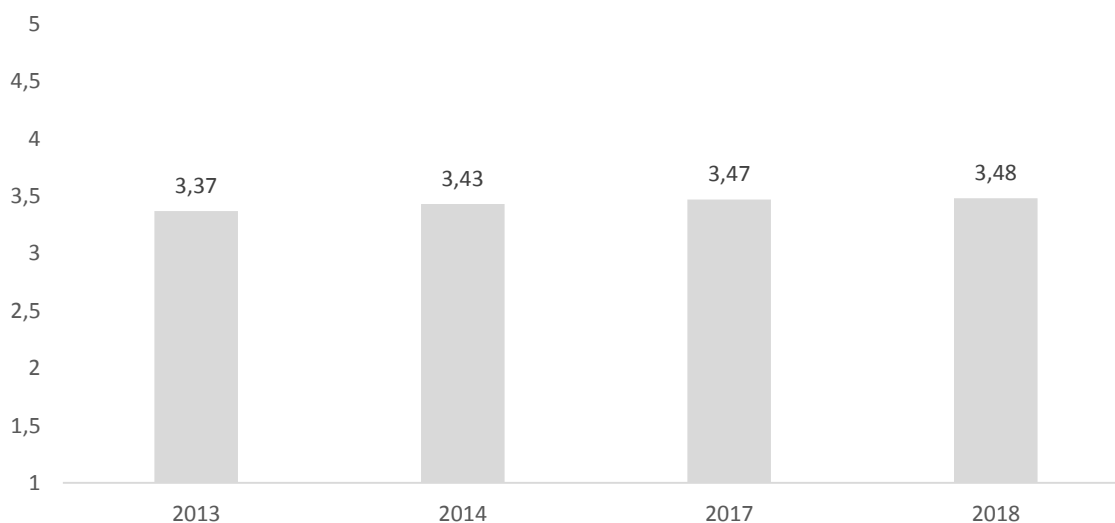
Chcąc odpowiedzieć na pytanie o to, czy dyskusja o nowelizacji ustawy o IPN wpłynęła na zmianę w rozpowszechnieniu postaw antysemitycznych w społeczeństwie polskim, w pierwszej kolejności przyjrzelśmy się rozkładowi procentowemu odpowiedzi na pytania w skali antysemityzmu wtórnego, opierając się o dane pochodzące z sondażu przeprowadzonego w maju 2017 roku oraz sondażu internetowego przeprowadzonego w marcu 2018 roku. W analizach skupiliśmy się na wtórnym antysemityzmie mając na uwadze fakt, że w toku dyskusji wokół ustawy właśnie wątki bezpośrednio odwołujące się do tego typu postaw antyżydowskich pojawiały się najczęściej.



Rysunek 9. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytania w skalach antysemityzmu wtórnego w maju 2017 roku i w marcu 2018 roku.

Na podstawie procentowych rozkładów odpowiedzi trudno mówić o jakiegokolwiek znaczącej zmianie postaw. Średnia różnica w procencie osób, które przynajmniej w pewnym stopniu zgodziły się ze stwierdzeniami wchodzącymi w skład skali antysemityzmu wtórnego wyniosła 2,7%, mieszcząc się w

granicach błędu.



Rysunek 10. Średni poziom antysemityzmu wtórnego w Polsce w latach 2013, 2014, 2017 i 2018.

W następnej kolejności przyjrzelśmy się średniemu poziomowi rozpowszechnienia wtórnych postaw antysemickich w Polsce na przestrzeni ostatnich czterech lat. Przeprowadzone analizy ponownie wskazały na względnie dużą stabilność tego rodzaju przekonań antyżydowskich – rozpowszechnienie wtórnego antysemityzmu od kilku lat pozostaje bez zmian<sup>73</sup>. Wydaje się zatem, że wynikiem debaty o noweli IPN nie był wzrost postaw antysemickich, a jedynie ich ujawnienie. Przykładowo Polacy nie zaczęli w większym stopniu zgadzać się z takimi stwierdzeniami, jak „Żydzi chcą zdobyć od Polaków odszkodowania za coś, co w rzeczywistości uczynili im Niemcy”. Przekonania te były obecne w społeczeństwie polskim już wcześniej, ale tym, co sprawiło, że zaczęły być publicznie wyrażane, była nowelizacja i debata wokół niej. Można zatem przypuszczać, że osoby, które przed 26 stycznia 2018 roku prywatnie zgadzały się ze stwierdzeniami o charakterze antysemickim (np. „Żydzi wykorzystują nasze wyrzuty sumienia”), ale wcześniej nie wyrażały swoich przekonań publicznie, w wyniku debaty zaczęły otwarcie je wypowiadać – chociażby za pośrednictwem internetu.

<sup>73</sup>  $F = 2,51$ ;  $p = 0,06$ . Przyglądając się tym statystykom warto jednak pamiętać o ograniczeniach metodologicznych wynikających z różnego sposobu zbierania danych. Wskaźnik ten ma zatem raczej charakter poglądowy.

---

# Potoczne wyobrażenia Polaków na temat stosunków polsko-żydowskich w okresie drugiej wojny światowej

---

W trakcie debaty publicznej na temat nowelizacji IPN wiele miejsca poświęcono stosunkom polsko-żydowskim w trakcie drugiej wojny światowej. W dyskursie dominują dwie przeciwstawne sobie narracje, pochodzące z dwóch sposobów przedstawiania historii. Z jednej strony jest to historiografia zorientowana na idealizowanie przeszłości, podkreślanie moralnych zachowań Polaków i tworząca z pojedynczych przypadków heroicznych działań osób ratujących Żydów normę społeczną w opisywanym okresie. Z drugiej strony – historiografia krytyczna, której symbolem w polskiej świadomości zbiorowej stali się antysemita i kolaboranci, bohaterowie takich ksiązek jak *Sąsiedzi* czy *Strach* Jana Tomasza Grossa<sup>74</sup>. Te dwie wizje przeszłości wpływają na zbiorowe potoczne wyobrażenia na temat historii stosunków polsko-żydowskich. Z badań na temat pomagania ofiarom przemocy wiadomo jednak, że to bierność i obojętność są postawami najczęściej przejawianymi przez świadków takich zdarzeń<sup>75</sup>. Można na tej podstawie podejrzewać, że właśnie ta postawa cechowała większość Polaków w trakcie okupacji – większość populacji nie była zatem aktywnie zaangażowana w sprawstwo zbrodni na Żydach ani w heroiczne akty pomocy. Wśród Polaków żyjących w okresie II wojny światowej nie brakowało również osób, które wzbogacały się na cierpieniu Żydów, a nawet bezinteresownie ich wydawały (skazując na śmierć swoich ukrywających się sąsiadów)<sup>76</sup>.

W celu sprawdzenia, jak debata o ustawie wpłynęła na zmiany w potocznych wyobrażeniach historii stosunków polsko-żydowskich, osoby badane zostały poproszone o oszacowanie (w procentach) częstości rozmaitych postaw i zachowań Polaków wobec Żydów w czasie okupacji hitlerowskiej. Skala została stworzona na potrzeby zobrazowania wyobrażeń na temat stosunków polsko-żydowskich w populacji. Wielkość oszacowania procentu populacji w przypadku zachowań kwalifikowanych jako niemoralne wskazuje na przyjęcie postulatów historiografii krytycznej. Wyższe oszacowanie procentu osób, które pomagały i współczuły Żydom w okresie II wojny światowej wskazuje z kolei na przyjęcie idealistycznej historiografii. Badania nie sprawdzają w żadnym stopniu wiedzy historycznej osób badanych, ponieważ z oczywistych względów dane historyczne nie

---

<sup>74</sup> Gross, J. T. (2003). *Wokół "Sąsiadów": polemiki i wyjaśnienia*. Warszawa: Pogranicze.

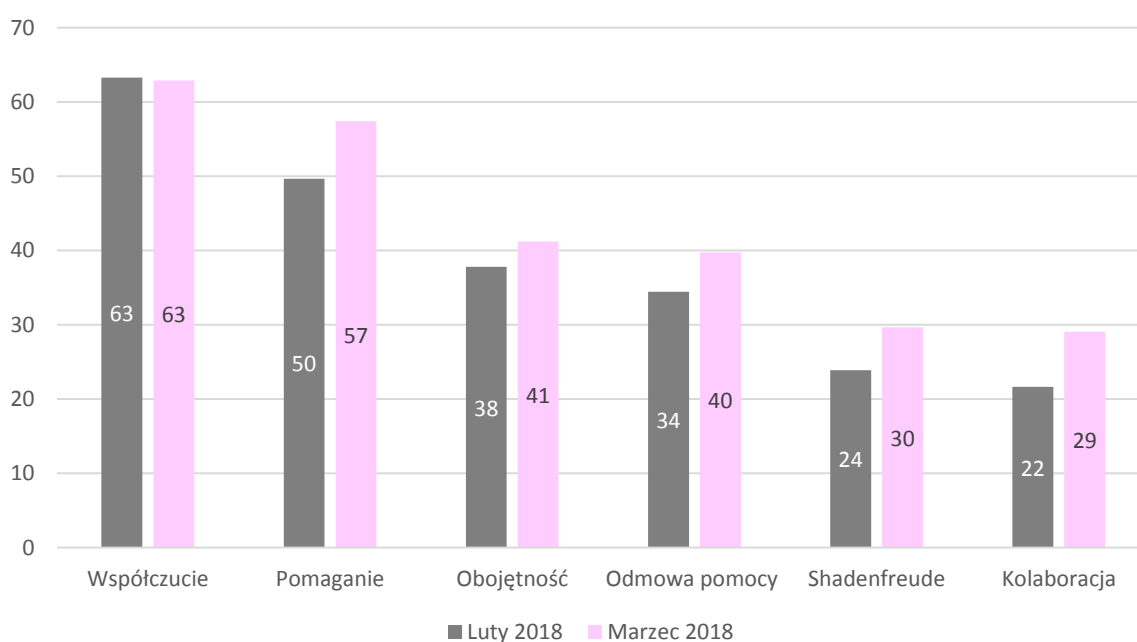
<sup>75</sup> J. Darley, B. Latane *Bystander intervention in emergencies: Diffusion of responsibility*. "Journal of Personality and Social Psychology" 1968 No. 8/4.1, s. 377- 383.

<sup>76</sup> Engelking, B., Grabowski, J. (2018) *Dalej jest Noc Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*. Warszawa: Centrum Badań nad Zagładą Żydów.

pozwalają na dokładne oszacowanie liczb, a tym bardziej z jaką procentowo grupą Polaków mamy tu do czynienia.

Uczestnicy badania otrzymali następującą instrukcję: *Historycy debatują na temat postaw różnych narodów w trakcie drugiej wojny światowej. Chcielibyśmy poznać Pana/Pani zdanie na temat postaw Polaków w tamtym okresie.* Po zapoznaniu się z instrukcją mieli za zadanie uzupełnić zdania, zaznaczając na skali od 0% („nikt”) do 100% („wszyscy”), jak bardzo powszechne wśród Polaków były przedstawione im postawy. Pytania dotyczyły emocji świadków Holokaustu, które można ocenić jako moralne, neutralne oraz niemoralne (... % Polaków współczuło Żydom w czasie II wojny światowej; ... % Polaków bezinteresownie ratowało Żydów; % Polaków było obojętnych na cierpienie Żydów w czasie II wojny światowej) oraz zachowań świadków, również o zróżnicowanym poziomie moralności (... % Polaków bezinteresownie ratowało Żydów w czasie II wojny światowej; ... % Polaków odmówiło Żydom pomocy w czasie II wojny światowej; % Polaków współpracowało z Niemcami w ich działaniach przeciw Żydom w czasie II wojny światowej). W ten sposób badani odpowiadali na pytania o emocje o różnym stopniu moralności (empatia, obojętność oraz schadenfreude) oraz 3 pytania o zachowania o różnym stopniu moralności (bezinteresowna pomoc, odmówienie pomocy oraz współpraca ze sprawcami).

Na rysunku 11 przedstawiono średnie wyniki oszacowania zachowań i emocji o nacechowaniu pozytywnym (moralnych), negatywnym (niemoralnych) oraz neutralnym.



Rysunek 11. Średnie szacowanie odsetka moralnych, neutralnych oraz niemoralnych zachowań oraz emocji Polaków w okresie II wojny światowej na początku i pod koniec debaty o nowelizacji ustawy o IPN.

Prawie wszystkie oszacowania po debacie o nowelizacji ustawy o IPN wzrosły w stosunku do oszacowań na początku debaty, co może sugerować, że skutkowało ona wzrostem zainteresowania historią stosunków polsko-żydowskich. Jedynym wskaźnikiem, który nie zmienił się w analizowanym okresie, jest współczucie - Polacy szacują, że wobec Żydów odczuwało je w czasie okupacji 62% społeczeństwa<sup>77</sup>.

Spółeczna reprezentacja okresu okupacji w Polsce zdaje się być wypełniona postawami moralnie silnie nacechowanymi – zarówno moralnymi, jak i niemoralnymi. Jednocześnie widoczna jest też asymetria postrzegania emocji i zachowań niemoralnych oraz moralnych. Badani zarówno przed, jak i po debacie o nowelizacji o IPN za zdecydowanie częstsze uważają zachowania oraz emocje moralne.

W okresie debaty wzrosły szacunki ilości osób, które pomagały Żydom w okresie II wojny światowej. Polacy uważają średnio, że 57% polskiej populacji udzielało pomocy Żydom w czasie okupacji. Wzrósł też odsetek Polaków, którzy twierdzą, że wszyscy Polacy pomagali Żydom – przed debatą było to jedynie 2,3% Polaków, a po debacie 5,6%. Dostyć duży wydaje się jednak szacowany odsetek Polaków zachowujących się w okresie II wojny światowej w sposób niemoralny. Wynosi on zarówno około 30% – i, co więcej, liczba ta wzrosła w czasie debaty. Nie zmienił się jednak odsetek osób, które szacowały procent współpracujących z Niemcami podczas okupacji na 0 (Nikt). Zarówno w styczniu, jak i w lutym, jedynie 3% Polaków odpowiedziało w powyższy sposób.

Na podstawie powyższych analiz można stwierdzić, że wizje przeszłości wśród Polaków polaryzują się. Wzrasta liczba ludzi ufających zarówno „historiografii krytycznej”, która podkreśla niemoralne postawy Polaków, jak i odsetek osób, które ufają „historiografii idealistycznej” – przekonaniu o powszechności moralnych postaw Polaków w okresie drugiej wojny światowej.

Debata miała również wpływ na ogólną idealizację historii Polski. Po publicznej debacie na temat ustawy o IPN, Polacy średnio bardziej idealizowali moralność narodu polskiego w przeszłości<sup>78</sup> a także jego potęgę<sup>79</sup>. Co ciekawe jednak, debata mogła mieć też pozytywne skutki – w drugim badaniu zaobserwowaliśmy, że średnia odpowiedzi na pytanie o konkurencję cierpień (*Żaden inny*

---

<sup>77</sup>  $F(1,1827)=0,10$

<sup>78</sup>  $M_{T1}=4,59$   $M_{T2}=4,90$

<sup>79</sup>  $M_{T1}=4,35$ ;  $M_{T2}=4,80$

*naród nie cierpiął tak bardzo jak Polacy*) spadła<sup>80</sup> – w drugim badaniu więcej osób nie zgadzało się z tym stwierdzeniem, niż zgadzało. Można zatem podejrzewać, że w wyniku debaty zwiększyła się skala uświadomienia sobie skali żydowskich cierpień przez część Polaków.

---

## Narcystyczna identyfikacja z narodem a idealizacja historii w trakcie i po debacie na temat ustawy o IPN

---

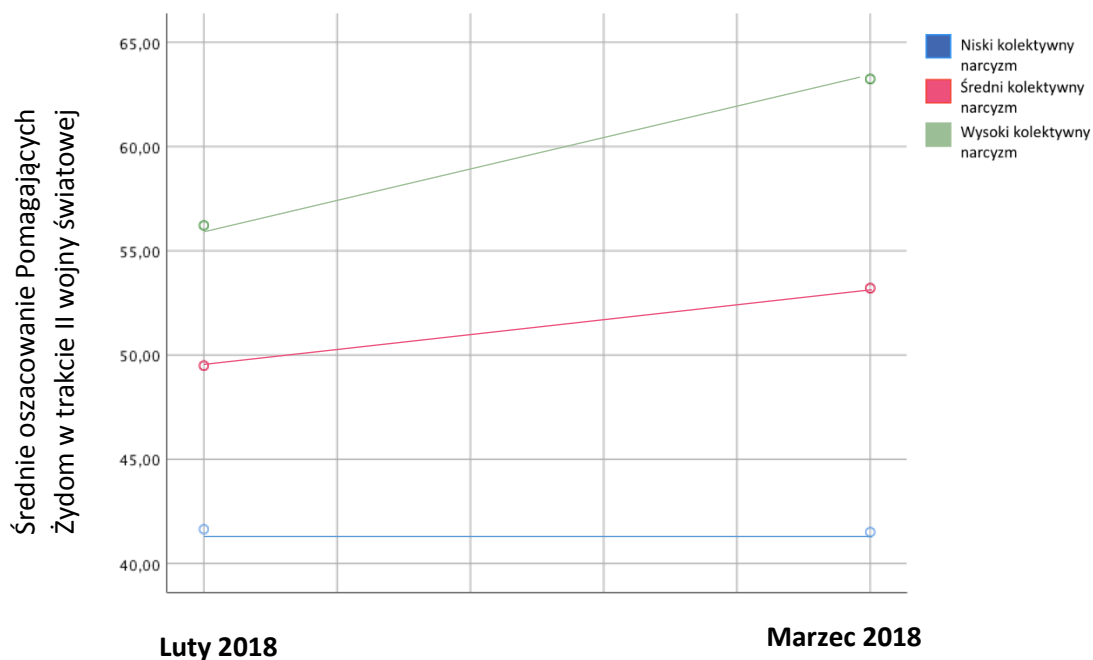
Debata o historii stosunków polsko-żydowskich w trakcie drugiej wojny światowej, wywołana przez nowelizację ustawy o IPN, miała zasięg ogólnoświatowy. Uczestniczyli w niej oficjalni reprezentanci różnych krajów, w tym przede wszystkim Izraela. Krytyka polskiej ustawy przez zagranicznych polityków oraz media wywołała w Polsce ogólne poruszenie ze strony rządzących, którzy w swojej retoryce podkreślali wcześniej suwerenność Polski i Polaków, a także projekt deklarowanego przez polityków partii rządzącej uniezależnienia się od obcych wpływów<sup>81</sup>. Interesujące w tym kontekście wydaje się pytanie, jak debata o IPN wpłynęła na obraz historii wśród Polaków, dla których obraz Polski w oczach innych grup jest centralny dla kolektywnej samooceny - czyli osób o narcystycznej identyfikacji z narodem. Kolektywny narcyzm, czyli postrzeganie narodu polskiego jako niesłusznie krytykowanego oraz niedocenianego przez inne narody<sup>82</sup> mierzony był w obu pomiarach, w związku z czym możemy porównać wpływ tego czynnika na idealizację historii, mierzoną oszacowaniem moralnych i niemoralnych Polaków w okresie drugiej wojny światowej na początku oraz pod koniec debaty. Ponieważ debata ta miała zasięg międzynarodowy, a krytyka polskiego rządu płynęła nie tylko ze strony polskich naukowców i polityków opozycji, ale przede wszystkim ze strony polityków z Izraela czy Stanów Zjednoczonych, wydaje się, że mogła ona mieć szczególny wpływ na obraz okupacji wśród osób z tak zwaną narcystyczną identyfikacją.

---

<sup>80</sup>  $M_{T1} = 3,03$   $M_{T2} = 2,84$

<sup>81</sup> Jarosław Kaczyński: *Suwerenna i demokratyczna Polska to nasz cel, zwyciężymy* 11 grudnia 2017

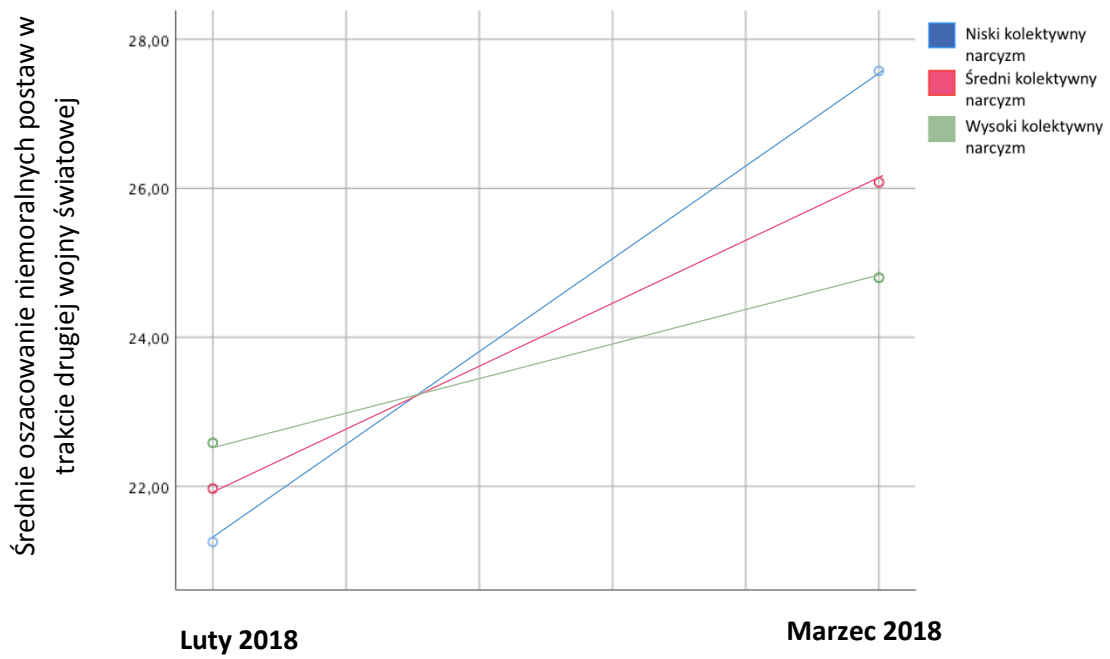
<sup>82</sup> Cichocka, A. (2016). Understanding defensive and secure in-group positivity: The role of collective narcissism. *European Review of Social Psychology*, 27(1), 283-317.



Rysunek 12. Związek narcystycznej identyfikacji z narodem z szacowaniem moralnych postaw Polaków w okresie II wojny światowej na początku debaty

Zgodnie z przewidywaniami, po debacie wzrósł wpływ kolektywnego narcyzmu na przeszacowanie moralnych postaw w okresie II wojny światowej. Na początku debaty wśród osób o narcystycznej identyfikacji szacowano, że 56% społeczeństwa bezinteresownie pomagało Żydom, a wśród osób, które takiej identyfikacji nie miały, wskaźnik ten wyniósł 43%. Po debacie średnie oszacowanie moralnych postaw wśród osób o narcystycznej identyfikacji wzrosło, podczas gdy u innych nie zmieniło się istotnie (rysunek 12). Debata wpłynęła na większą idealizację moralnego obrazu okupacji u osób o wysokiej i niestabilnej kolektywnej samoocenie, podczas gdy u innych idealizacja moralności w stosunkach polsko-żydowskich pozostała na tym samym poziomie.

Międzynarodowa debata wokół nowelizacji ustawy o IPN miała podobny wpływ wśród osób o narcystycznej identyfikacji na obraz niemoralnych zachowań świadków Holokaustu. O ile na początku dyskusji ich obraz okupacji nie różnił się istotnie – podobnie jak inni szacowali oni udział Polaków współpracujących z Niemcami na około 20% społeczeństwa – o tyle pod koniec debaty odsetek ten był szacowany jako istotnie niższy od innych. Może to świadczyć o tym, że debata miała znaczący wpływ na idealizację historii przez kolektywnych narcyzów tj., o ile generalnie wzrosła świadomość o kolaborujących z Niemcami Polakach, osoby narcystycznie związane z Polską po debacie bardziej odrzucają tę narrację niż przed debatą (rysunek 13).

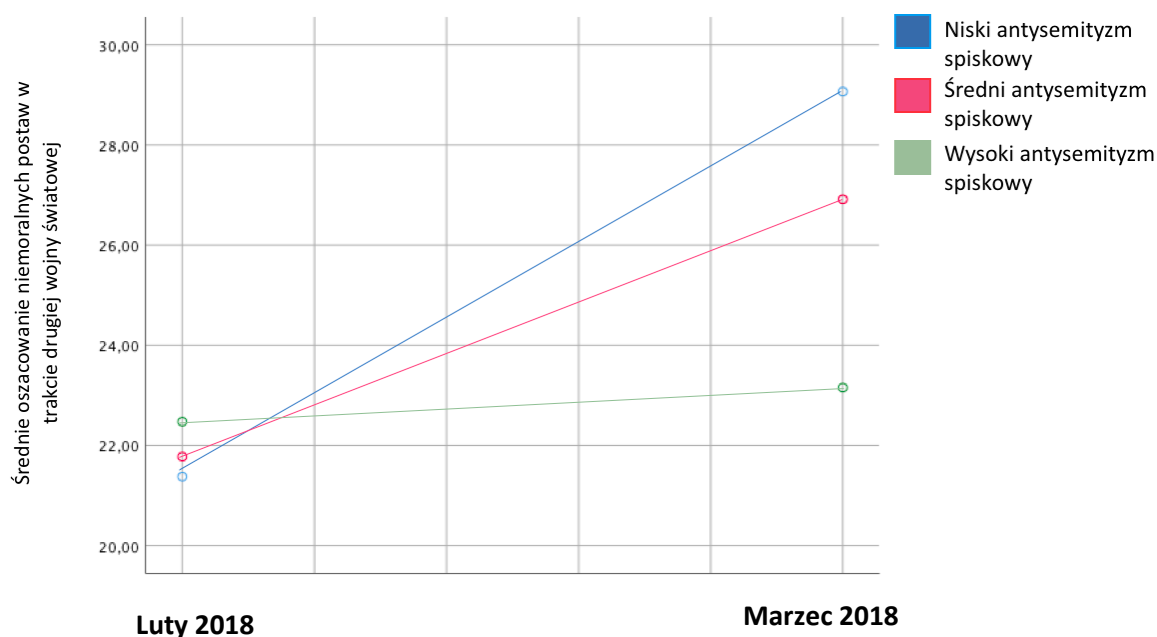


Rysunek 13. Związek narcystycznej identyfikacji z narodem z szacowaniem niemoralnych postaw Polaków w okresie II wojny światowej na początku i pod koniec debaty.



# Związki antysemityzmu z idealizacją historii

W debacie na temat nowelizacji ustawy o IPN wybrzmiało wiele antysemitkich wypowiedzi i resentymentów. Zarówno polscy zwolennicy, jak i izraelscy krytycy ustawy zarzucali sobie nawzajem fałszowanie historii. Polacy uważali, że Żydzi chcą obarczyć Polaków odpowiedzialnością za Holokaust. Izraelczycy z kolei argumentowali, że Polacy chcą wykreślić z kart historii często znaczny udział Polaków w niemieckiej zbrodni na Żydach w okresie II wojny światowej. Jak wspomniano powyżej, pojawiły się nawet teorie o charakterze spiskowym, doszukujące się w dyskusji o nowelizacji ustawy o IPN gry politycznej na szczeblu międzynarodowym, dotyczącej ustawy umożliwiającej restytucję mienia żydowskiego czy odszkodowań za utraconą własność. Takie myślenie o ukrytych celach działania zbiorowego Żydów należy do tzw. antysemityzmu spiskowego, którego poziom mierzyliśmy w poniżej omawianych badaniach.



Rysunek 14 Związek antysemityzmu spiskowego z szacowaniem niemoralnych zachowań Polaków w okresie II wojny światowej na początku debaty i pod koniec debaty.

W badaniach sprawdzono rolę debaty o ustawie na związek antysemityzmu spiskowego i idealizację historii. Zgodnie z przewidywaniami można stwierdzić, że debata, w której wybrzmiało

wiele otwarcie antysemitycznych argumentów (np. „chciwe parchy”), uruchomiła wpływ antysemitycznych sentymentów na idealizację historii<sup>83</sup>.

O ile na początku debaty antysemityzm spiskowy nie był związany z szacowaniem niemoralnych zachowań Polaków w trakcie okupacji niemieckiej<sup>84</sup>, po debacie osoby, które przejawiają antysemityczne poglądy, szacowały udział niemoralnych zachowań w populacji na zdecydowanie mniejszy od tych, które tych poglądów nie przejawiają (Rysunek 14)<sup>85</sup>. Można zatem podejrzewać, że antysemityczne argumenty, często występujące w okresie całej dyskusji, spowodowały idealizację historii specyficznie u osób wierzących w spisek żydowski.

---

## Poparcie dla nowelizacji ustawy a zmienne społeczne i psychologiczne

---

Chociaż nowelizacja ustawy o IPN to kwestia bez wątpienia polityczna, to dyskusja, którą wywołało uchwalenie nowego prawa regulującego wolność wypowiedzi na temat Holokaustu, skłania do refleksji nad potencjalnymi antysemitycznymi motywacjami, kryjącymi się za wprowadzeniem nowego prawa. Aby zatem sprawdzić, czy pozytywny stosunek do ustawy o IPN zależy wyłącznie od poglądów politycznych, czy też jest to kwestia związana w pewnym stopniu z antyżydowskimi przekonaniem, przeprowadziliśmy szereg analiz korelacji i regresji. Ponieważ w debacie wokół nowego prawa pojawiały się wątki mówiące o tym, że celem noweli jest obrona dobrego imienia Polski i Polaków<sup>86</sup>, w analizach przyjrzelśmy się także temu, czy poparcia dla ustawy o takim brzmieniu będą udzielały te osoby, które silniej identyfikują się z byciem Polakiem.<sup>87</sup>

Tabela 2. Korelacje pomiędzy zmiennymi opisującymi poparcie dla nowelizacji ustawy o IPN a poglądami politycznymi<sup>88</sup>, postawami antysemitycznymi oraz kolektywnym narcyzmem i identyfikacją

---

<sup>83</sup>  $\Delta R^2 = 0,01$ ;  $F(1,1883)=10,21$   $p = 0,001$

<sup>84</sup>  $t = 0,62$   $p = 0,5$

<sup>85</sup>  $t = -4,53$   $p < 0,01$

<sup>86</sup> *Prezydent podpisze ustawę o IPN i skieruje ją do Trybunału Konstytucyjnego* (6 luty 2018). *Do Rzeczy*. Pobrane z: <https://dorzeczy.pl/55330/Prezydent-podpisał-ustawe-o-IPN-i-skierowal-ja-do-Trybunalu-Konstytucyjnego.html>

<sup>87</sup> Siła identyfikacji z grupą mierzona była na dwa sposoby: wspomnianą już skalą kolektywnego narcyzmu, a także skróconą skalą Jamesa Camerona, w skład której wchodzi takie pozycje, jak „Mam wiele wspólnego z innymi Polakami”. Ta druga skala jest traktowana jako dobra miara bezpiecznej, zdrowej identyfikacji z grupą.

<sup>88</sup> Poglądy polityczne były mierzone pytaniem, w którym zadaniem osób badanych było określenie, które miejsce na 7-punktowej skali, gdzie 1 oznaczało „zdecydowanie lewicowe”, a 7 „zdecydowanie prawicowe” najlepiej opisuje ich poglądy i przekonania.

	1	2	3	4	5	6
1. Czy popiera Pan/Pani ostatnią nowelizację ustawy o IPN?						
2. Poparcie dla zakazu prawnego mówienia o zbrodniach Polaków	0,57***					
3. Lewica-prawica	0,41***	0,41***				
4. Antysemityzm wtórny	0,33***	0,36***	0,24***			
5. Antysemityzm spiskowy	0,25***	0,21***	0,11***	0,72***		
6. Kolektywny narcyzm	0,42***	0,44***	0,38***	0,35***	0,24***	
7. Identyfikacja	0,25***	0,30***	0,23***	0,22***	0,13***	0,65***

\*\*P>0,001

Wyniki korelacji pokazują, że stosunek do noweli ustawy o IPN w istocie w dużej mierze jest kwestią poglądów politycznych. Osoby o przekonaniach prawicowych częściej wyrażały swoje poparcie dla nowego prawa. Warto jednak zwrócić uwagę na to, że z pozytywnym stosunkiem do nowelizacji były związane nie tylko kwestie polityczne. Korelacje pokazują bowiem, że zarówno osoby prezentujące wtórne postawy antysemickie – czyli m.in. przekonane o tym, że Żydzi niesłusznie dążą do uzyskania od Polaków odszkodowań, jak i te wierzące w spisek żydowski – były bardziej skłonne poprzeć ustawę o IPN oraz uznać, że przypisywanie Polakom współodpowiedzialności za zbrodnie Holocaustu powinno być zakazane prawnie. Podobnie rzecz miała się w przypadku zmiennych opisujących identyfikację z narodem polskim. Osoby o silnej polskiej identyfikacji – tak te, których tożsamość narodowa jest zdrowa, stabilna, jak i te, których tożsamość jest niepewna – w większym stopniu popierały ustawę o takim brzmieniu.

Z wcześniejszych badań wiemy jednak, że osoby o prawicowych poglądach po pierwsze częściej prezentują także postawy antysemickie<sup>89</sup>, po drugie zaś mają wyższy poziom kolektywnego narcyzmu<sup>90</sup> oraz identyfikacji narodowej (druga zależność jest po części następstwem tego, że narcystyczna i „bezpieczna” tożsamość narodowa są ze sobą silnie związane). Związek deklarowanego poparcia dla nowelizacji zarówno z prawicowymi poglądami politycznymi, jak i z identyfikacją narodową oraz postawami antysemickimi mógł zatem wynikać z tego, że te same osoby – o prawicowych poglądach, silnie identyfikujące się z grupą i o wyższym poziomie postaw antyżydowskich – wyrażały pozytywny stosunek do ustawy. Chcąc zatem sprawdzić, czy poparcie dla nowego prawa może być w pewnej mierze wyjaśniane przez siłę identyfikacji narodowej i przez postawy antysemickie, niezależnie od związku tych dwóch typów zmiennych z przekonaniem prawicowym, przeprowadziliśmy analizę regresji. Biorąc pod uwagę fakt, że stwierdzenie odnoszące

<sup>89</sup> Winiewski, M., Bilewicz, M., (2015). Antysemityzm: dynamika i psychologiczne uwarunkowania. W: Stefaniak, A., Bilewicz, M., Winiewski, M. (red.). *Upředzenia w Polsce*. (s. 49–63). Warszawa: Wydawnictwo Liberi Libri.

<sup>90</sup> Cichočka, A., Marchlewska, M., Golec de Zavala, A., & Olechowski, M. (2016). 'They will not control us': Ingroup positivity and belief in intergroup conspiracies. *British Journal of Psychology*, 107(3), 556-576.

się do zakazu prawnego mówienia o zbrodniach Polaków mogło być traktowane przez osoby badane niejednoznacznie, przyjrzelśmy się tylko pytaniu o poparcie dla nowego prawa.

Tabela 3. Hierarchiczny model regresji, w którym zmienną zależną jest stosunek do nowelizacji ustawy o IPN, zaś zmiennymi niezależnymi kolejno poglądy polityczne, zmienne mówiące o identyfikacji z grupą i dwa typy postaw antysemitycznych. Tabela prezentuje standaryzowane współczynniki regresji.

	Krok 1	Krok 2	Krok 3
Lewica-prawica	0,41***	0,29***	0,28***
Identyfikacja		-0,04	-0,03
Kolektywny narcyzm		0,33***	28***
Antysemityzm wtórny			0,13***
Antysemityzm spiskowy			0,06
R <sup>2</sup>	0,17	0,25	0,28

\*\*\*p<0,001

Zgodnie z przewidywaniami, stosunek do ustawy IPN w dużej mierze związany był z poglądami politycznymi. Ponownie okazało się, że osoby o bardziej prawicowych poglądach są bardziej skłonne popierać wprowadzenie nowego prawa. Co ciekawe jednak, taką samą zależność zaobserwowaliśmy w przypadku osób o wysokim poziomie kolektywnego narcyzmu oraz tych dzielących wtórne postawy antysemityczne. Wydaje się zatem, że poparcie dla nowelizacji ustawy o takim brzmieniu wynika z trzech, względnie niezależnych od siebie, czynników: po pierwsze z poglądów politycznych, po drugie z silnej (ale specyficznej) identyfikacji z grupą narodową, po trzecie zaś z postaw antysemitycznych.

Warto zwrócić tu szczególną uwagę na silny związek narcystycznych form tożsamości narodowej z poparciem dla nowelizacji ustawy o IPN. To osoby niepewne moralnego statusu własnego narodu w większym stopniu domagają się cenzury tych, którzy swoimi słowami i działaniami mogą przypominać o niemoralnych historycznych działaniach Polaków, ponieważ takie sądy dodatkowo zagrażają ich poczuciu tożsamości. Jednocześnie należy zauważyć, że osoby o silnej, ale bezpiecznej tożsamości narodowej – ci, których nazwać możemy patriotami – nie popierają wcale nowego prawa w mniejszym stopniu. Taka identyfikacja okazała się w zasadzie niezwiązana ze stosunkiem do ustawy.

W przypadku postaw antysemitycznych jasne jest zaś, że to wtórne, a nie spiskowe przekonania antyżydowskie odgrywają centralną rolę w chęci wprowadzenia ustawy o takim brzmieniu. Wynik ten jest nie tylko zgodny z naszymi przewidywaniami, ale przede wszystkim spójny z tym, jak wyglądała dyskusja wokół nowego prawa. Antysemityczne wątki pojawiające się w debacie głównie koncentrowały się bowiem na kwestii niesłusznie przyznawanych Żydom odszkodowań oraz na braku współodpowiedzialności Polaków za zbrodnię Holokaustu. Oba te zagadnienia stanowią zaś kluczową

część wtórnych postaw antyżydowskich. Nie dziwne zatem, że to osoby wyrażające ten typ przekonań antysemitycznych były bardziej skłonne popierać ustawę o IPN w takiej formie.

---

## Podsumowanie

---

Dyskusja wokół nowelizacji ustawy o IPN doprowadziła do wyraźnych zmian zarówno w zachowaniach online (mierzonych aktywnością na portalach społecznościowych, forach, wyszukiwarkach), jak i w przekonaniach Polaków (mierzonych deklaracjami w badaniach sondażowych).

Ustawa, która w zamierzeniu projektodawców, wyrażonym w uzasadnieniu projektu ustawy miała doprowadzić do ograniczenia użycia wadliwych kodów pamięci – paradoksalnie doprowadziła do zwiększenia się powszechności ich użycia. Zdecydowanie wzrosła liczba osób wyszukujących w Google frazę „polskie obozy koncentracyjne” (ponad pięciokrotnie w porównaniu do okresu poprzedzającego wprowadzenie ustawy, jednocześnie liczba wyszukań hasła „hitlerowskie obozy koncentracyjne” nie wzrosła znacząco). Wśród amerykańskich, kanadyjskich czy brytyjskich użytkowników wyszukiwarki Google, którzy jeszcze niedawno najczęściej wyszukiwali określenia „German death camps”, dziś dominuje poszukiwanie wadliwego kodu pamięci: „Polish death camps”. Wzrost częstotliwości użycia na świecie wadliwego kodu pamięci jest dziewięciokrotny – pomimo, że odsetek osób poszukujących informacji o nazistowskich obozach zagłady nie wzrósł.

Kolejnym istotnym następstwem styczniowej debaty publicznej wokół wprowadzenia ustawy o IPN jest ewidentna polaryzacja przekonań Polaków na temat historii stosunków polsko-żydowskich. W widoczny sposób wzrosła liczba osób idealizujących zachowania Polaków w czasie okupacji (dwukrotnie zwiększyła się liczba osób przekonanych, że wszyscy Polacy zaangażowani byli w ratowanie Żydów) – ale jednocześnie wzrósł odsetek Polaków gotowych do mówienia o aktach kolaboracji z niemieckim okupantem. Gotowość do krytycznego namysłu nad historią lat wojny wzrosła szczególnie u Polaków o nienarcystycznym stosunku do własnego narodu i o niskim poziomie antysemityzmu. Badani o silnie narcystycznym nastawieniu nadal woleliby przemilczać akty kolaboracji. Podobnie osoby wierzące w teorie spiskowe na temat Żydów – ich debata wokół ustawy o IPN również nie skłoniła do zmiany przekonań o zachowaniach Polaków w czasie II Wojny Światowej. Myślenie spiskowe i narcyzm są więc zapewne buforami chroniącymi ludzi przed niechcianą wiedzą historyczną – taką, jaka została nagłośniona przy okazji debaty o IPN.

Okres zaognionej dyskusji wokół ustawy o IPN oraz reakcji Izraela i środowisk był czasem ewidentnego wzmożenia antysemickiego w debacie publicznej. W jej głównym nurcie znacznie częściej pojawiały się określenia, które wcześniej funkcjonowały jedynie na obrzeżach. Widać to wyraźnie w analizach portali społecznościowych, na których takie określenia, jak „parchy”, „gudłaje” czy „żydki” stosowane są pod koniec stycznia i na początku lutego 2018 wyraźnie częściej. Co więcej, po debacie o IPN zainteresowania internautów tematyką żydowską czy izraelską wiąże się wyraźnie z nasileniem obecności antysemickiej mowy nienawiści (wcześniej w okresach nasilonego zainteresowania Żydami nie obserwowano tak wyraźnych wzrostów treści antysemickich). Szczęśliwie jednak wzmożenie internetowej mowy nienawiści nie przełożyło się na trwałe zmiany postaw. Badanie przeprowadzone na ogólnopolskiej próbie nie wykazało znaczącego wzrostu postaw antysemickich (mierzonych skalą antysemityzmu wtórnego). Skala antysemityzmu wtórnego pozostała na stosunkowo wysokim poziomie – który, jak wykazały przedstawiane tu analizy, determinował tak ożywioną reakcję Polaków na krytykę nowelizacji ustawy o IPN ze strony środowisk żydowskich.